

# SYTUACJE INTYMNE W PRACY WYCHOWAWCZEJ

### **AUTORZY:**

hm. Grzegorz Catek  
phm. Grażyna Kujawiak  
phm. Emilia Owoc  
hm. Anna Poraj  
hm. Ewa Sidor  
phm. Aleksandra Wojewoda

### **KOREKTA:**

hm. Tomasz Fliszkiewicz

### **GRAFIKI:**

phm. Sonia Stach  
pwd. Michał Kulasek

### **SKŁAD I ŁAMANIE:**

phm. Karolina Piotrowska

### **ZDJĘCIA:**

phm. Agnieszka Madetko-Kurczab  
phm. Karolina Piotrowska  
zdjęcie Rzecznika Praw Dziecka: Jolanta Lipka

Poradnik powstał pod redakcją hm. Ewy Sidor

## SPIS TREŚCI

SŁOWO NACZELNICZKI ZHP	4
SŁOWO RZECZNIKA PRAW DZIECKA	5
WSTĘP	7
SEKSUALNOŚĆ	9
ROZWÓJ PSYCHOSEKSUALNY DZIECKA	11
NATURALNE SYTUACJE ROZWOJOWE	19
BLISKOŚĆ, INTYMNOŚĆ, KONTAKT OSOBISTY	23
ODPOWIEDZIALNOŚĆ INSTRUKTORÓW	26
OKREŚLANIE GRANIC	28
PRZEMOC I PRZEMOC SEKSUALNA	40
POLITYKA OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA DZIECI W ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO	47
SPRAWY INTYMNE	56
OKIEM KOMENDANTA HUFCA	56
POLITYKA OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA DZIECI W ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO - ZAŁĄCZNIK DO UCHWAŁY GK ZHP NR 155/2016 Z DN. 29.06.2016 R.	69



# SŁOWO NACZELNICZKI ZHP



Druhny i Druhowie,

oddajemy w wasze ręce poradnik „Sytuacje intymne w pracy wychowawczej” - to już drugie przygotowanie w ZHP opracowanie poruszające tematykę intymności w pracy wychowawczej. Temat, jak wiemy, jest trudny, budzi wiele emocji, ale też musimy być przygotowani na to, aby podejmować go w pracy wychowawczej w gromadach i drużynach.

Poradnik zawiera syntetyczne rzetelne przedstawienie stanu współczesnej wiedzy, ale nie jest wyłącznie opracowaniem teoretycznym. Najważniejszą jego częścią są praktyczne opisy dotyczące tak sytuacji niestosownych w relacjach z naszymi wychowankami jak również pożądanego zachowań nas dorosłych.

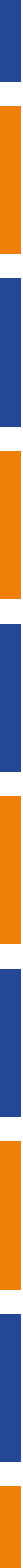
Ważnym elementem poradnika jest omówienie w nim Polityki ochrony bezpieczeństwa dzieci w ZHP a w szczególności wskazania co do jej wdrażania w działaniach jednostek ZHP.

Druhny i Druhowie,

dobro i bezpieczeństwo naszych harcerek i harcerzy zawsze są dla nas priorytetem - dlatego musimy wiedzieć, jak reagować w sytuacjach, w których to dobro jest naruszane, jak im zapobiegać. Mam nadzieję, że przekazywany Wam poradnik będzie kolejnym narzędziem ułatwiającym nam wszystkim dbanie o bezpieczny i zrównoważony rozwój naszych harcerek i harcerzy.

Czuwaj!

Naczelniczka ZHP  
*Anna Nowosad*  
nm. Anna Nowosad



# SŁOWO RZECZNIKA PRAW DZIECKA



Jako Rzecznik Praw Dziecka wiem jak ważne jest harcerstwo z perspektywy praw dziecka; daje poczucie bezpieczeństwa, pozwala budować poczucie własnej wartości, uczy szacunku dla siebie i innych, a także pokazuje jak istotne są prawa każdego człowieka.

Cieszy mnie niezwykle, że niniejszy poradnik stawia w centrum uwagi dziecko, jego godność i prawa; wartością nadrzędną jest tu dobro dziecka, zapewnienie mu poczucia bezpieczeństwa, zagwarantowanie ochrony przed krzywdzeniem.

Poradnik jest niezwykle cenny i potrzebny dla wszystkich liderów harcerstwa, instruktorów i wychowawców oraz tych, którzy pracują z młodymi ludźmi. Publikacja to skarbnica wiedzy, a przede wszystkim praktycznych wskazówek jak postępować w sytuacjach, dotyczących intymności dziecka; porusza niezwykle delikatne tematy, które wymagają przede wszystkim wyczucia by nie naruszyć czyjegoś prawa do prywatności. Poradnik z pewnością może posłużyć jako inspiracja do przemyśleń, do wypracowywania schematów działania, reagowania, by dana sytuacja nie zaskoczyła. Bardzo często nie wiemy jak zareagować, co powiedzieć bo po raz pierwszy musimy skonfrontować się z jakimś problemem, dlatego warto się do tego przygotować, zwłaszcza, że poruszamy się w sferze intymności, bliskości, problemów związanych z rozwojem emocjonalno-fizycznym młodych ludzi. Oczywiście nie jesteśmy w stanie w pełni przygotować się na takie sytuacje, ale odpowiednio wcześniej możemy zdobyć ekspercką wiedzę, która ułatwi nam reagowanie w trudniejszych okolicznościach.

W codziennej pracy instruktorzy harcerscy kształtują postawy swoich podopiecznych, wychowują młodych ludzi, wspierają ich w rozwoju, uczą akceptacji, tolerancji, szacunku. Jest to zadanie trudne i wymagające, ale jego wagi nie sposób przecenić. Dlatego uważam niniejszą publikację za niezwykle potrzebną, gdyż z pewnością pomoże w wychowaniu i kształtowaniu młodych ludzi z poszanowaniem ich praw.

Marek Michalak





Niniejszy poradnik dotyczy zagadnienia bliskości postaw instruktorskich. Praca wolontariusza w organizacjach takich jak harcerstwo oznacza kontakty z ludźmi: dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. A tam, gdzie ludzie utrzymują intensywne kontakty, pojawiają się również sytuacje intymne. Kontakty międzyludzkie nie mają przecież charakteru ściśle handlowego, a na pewno nie są takimi te w ruchu skautowym.

Materiał ten jest nową odsłoną poradnika powstałego w 2007 roku pod redakcją hm. Anny Poraj, który był inspirowany w dużej części doświadczeniami skautingu holenderskiego. Przyczynkiem prac nad uaktualnioną wersją jest uchwalona 29 czerwca 2016 r. „Polityka ochrony bezpieczeństwa dzieci” Związku Harcerstwa Polskiego oraz wdrażany w organizacji program skautowy Safe From Harm, który zwraca uwagę na konieczność ochrony przed krzywdzeniem członków organizacji skautowych. Wszystkich, ale przede wszystkim dzieci (wychowanków). Ideą nadrzędną jest dobro dziecka, na które zwraca uwagę również przywoływana w niniejszym poradniku „Konwencja o Prawach Dziecka”.

Poradnik wskazuje kilka pomysłów na to, jak podchodzić do zagadnienia bliskości. Innym ważnym poruszonym zagadnieniem jest to, jak zachowywać się, kiedy mają miejsce naturalne sytuacje rozwojowej związane z intymnością, ale również wyedy, kiedy przekraczane są pewne granice. W takich sytuacjach mogą pojawić się wątpliwości, uczucie paniki i niepewności, gdyż nie wiemy, jak należy wtedy postąpić. Nie tylko wychowawcy, ale i liderzy harcerskich komend znajdą w nim wskazówki dla siebie, które będą pomocne przy reagowaniu w naturalnej sytuacji rozwojowej oraz akiej, która przekracza strefy bliskości.

Nie zawsze podajemy w nim gotowe odpowiedzi, czasem staramy się wywołać u czytelnika osobistą refleksję. Mamy nadzieję, że materiał ten będzie pomocny poszczególnym instruktorom czy wspólnotom instruktorskim. Może zainspirować i zachęcić do przeprowadzenia na poruszane tu tematy warsztatów, dyskusji instruktorskiej, spotkania kadry obozowej. Wiele z podanych przykładów może wydać się znajomych. Mamy nadzieję, że przeczytanie tego poradnika będzie pierwszym krokiem w stronę nawiązania dialogu ze sobą samym, z innymi na temat bliskości i jej granic.

Poradnik „Sytuacje intymne w pracy wychowawczej” ma jeszcze jeden cel. Specyfika metody harcerskiej, naturalnego bliskiego kontaktu emocjonalnego harcerskiego instruktora i wychowanka, nasze zabawy i ćwiczenia wymagające czasem bliskiego fizycznego kontaktu, nasza działalność opiekuńcza podczas biwaków, obozów często może nas narazić na niesłuszne i krzywdzące posądzenia. To, co dla nas naturalne i niewinne, dla osób nierozumiejących specyfiki naszej organizacji wywołuje zdziwienie, oburzenie, protest. Wrażliwość społeczna na molestowanie dzieci stale rośnie, stąd też tych posądzeń wobec naszych instruktorów może być coraz więcej. Chcemy więc uwrażliwić naszą kadrę na to zagadnienie, zmienić nasze niektóre nawyki czy zwyczaje, zadbać o przestrzeganie zasad „zabezpieczających”. Gdy stosowanie w naszej instruktorskiej codzienności zapisów „Kodeksu Dobrych Zachowań” stanie się naszą powszedniością, naszym wychowankom jak i nam samym będzie łatwiej przeżywać harcerską przygodę.

hm. Ewa Sidor



# **SEKSUALNOŚĆ**

phm. Grażyna Kujawiak

Seksualność jest wrodzoną, naturalną potrzebą i funkcją organizmu ludzkiego. Człowiek rodzi się wyposażony w seksualny potencjał fizjologiczny, który ulega kształtowaniu przez doświadczenie życiowe.<sup>1</sup>

Seksualność jest integralną częścią naszego życia, ludzkiej tożsamości i w sposób znaczący wpływa na naszą osobowość. Zaczyna się z chwilą urodzenia i trwa do śmierci. Postawy i wartości z nią związane kształtowane są przez kulturę, rodzinę, religię, filozofię i ideologię. Duże znaczenie ma wpływ rodziców, wychowawców i opiekunów, jak i rówieśników.

Seksualność ma przede wszystkim wymiar fizyczny. Określenie to odnosi się do stanu fizycznego pobudzenia oraz do działań, które wykonujemy, aby uzyskać uczucie zadowolenia seksualnego samemu lub będąc z inną osobą. Istnieje jeszcze wymiar psychiczny seksualności. Odnosi się on do tego, w jaki sposób ludzie doświadczają seksu, do ich uczuć, fantazji i preferencji seksualnych.

Mimo, że dziś możliwa jest dużo bardziej szczerza dyskusja, to nadal konwersacja na tematy związane ze sferą seksualną człowieka nie jest sprawą oczywistą. Niektórym z nas rozmowa na te tematy przychodzi łatwiej niż innym. Są też takie osoby, które traktują sferę seksualności jako bardzo intymną, o której nie wypada i nie należy rozmawiać publicznie.

Seksualności nie można lekceważyć, bo każdy będzie miał z nią do czynienia w swojej pracy w ruchu skautowym. Dzieci nie są aseksualne. I choć czasem trudno się nam dorostym z tym pogodzić, dzieci także przejawiają zachowania seksualne, choć ich znaczenie jest zupełnie inne niż u dorosłych oraz mogą czerpać radość ze swojego ciała. Nasi wychowankowie mogą też aktywnie eksperymentować ze swoim ciałem. Jednakże, doświadczenia seksualne dorosłych i dzieci to nie to samo. Należy pamiętać o tym czytając następny akapit dotyczący rozwoju psychoseksualnego.

Omówimy w nim rozwój psychoseksualny dziecka i to, jaka jest reakcja otoczenia na ten proces, jak się ono do tego odnosi. Część z opisywanych tu zjawisk może wydać się czytającemu znajoma.

<sup>1</sup> Seksuologia. Zarys encyklopedyczny, red. K. Imieliński Warszawa PWN 1985 r.



# **ROZWÓJ PSYCHOSEKSUALNY DZIECKA**

**phm. Emilia Owoc**

Rozwój psychoseksualny przebiega równoległe do rozwoju wszystkich innych biologicznych i psychicznych funkcji organizmu. Zaczyna się więc na długo przed narodzinami, a kończy się... nigdy się nie kończy. W pewnym momencie seksualność osiąga swoją dojrzałą postać, co nie oznacza, że do końca życia będzie już przebiegać tak samo. Tak jak zmienia się nasza pamięć, wydolność organizmu, zdolność do zachowania emocjonalnego dystansu, tak i seksualność jest obszarem podatnym na zmiany.

To, co nazywamy zachowaniami seksualnymi dzieci, to sytuacje, które wiążą się z potrzebą poznania świata – zarówno zewnętrznego, jak i własnego ciała i własnych odczuć. Dziecko zaciekawia się wszystkim, co je otacza i próbuje to zrozumieć. Tej regule podlega też seksualność. Jeśli to, co obserwujemy u dziecka należy to charakterystycznych zachowań dla każdego etapu rozwoju – nie ma powodu do obaw.

## OKRES NIEMOWLĘCY (0 – 1 ROK ŻYCIA)

Obserwując niemowlęta można wyraźnie wyróżnić moment, w którym „odkrywają” one obecność rąk, a następnie nóg. Skupiają się wtedy przez jakiś czas na nowo poznanej części ciała, dążą do przyjrzenia się jej, próbują włożyć do ust. Nikt nie dziwi się kiedy niemowlę przyciąga do twarzy dłoń i wyraźnie, z zaciekawieniem, przygląda się palcom, a to samo w następnej kolejności robi ze stopą. Niemowlęta poznając swoje ciało pragną dowiedzieć się co to za część i do czego służy. Dotyczy to również genitaliów. Mogą więc próbować łąpać je, poklepywać, wysilać się, aby je zobaczyć. Jest to normalne zjawisko związane z poznawaniem swojego ciała nawet wtedy, gdy wydaje się, że dziecko długo koncentruje się na sferze genitalnej – częste ukrycie pod pieluszką nadaje tej sferze szczególny charakter.

Okres niemowlęcy jest niezwykle ważny pod względem nabywania umiejętności budowania więzi, bazowego poczucia bezpieczeństwa, miłości. Dziecko przez bliskość, przytulanie, kotysanie, ale też doświadczanie opieki i karmienia, uczy się, że świat jest przyjaznym miejscem, w którym można doświadczać przyjemności i spokoju, miłości. Najważniejszą rolę odgrywa tu osoba matki (stałego opiekuna) dająca podstawę do tworzenia silnej, wręcz nieporównywalnej z żadną inną, więzi.

## OKRES PONIEMOWLĘCY (1 – 3 ROK ŻYCIA)

To czas, w którym przeważnie odbywa się trening czystości, czyli prześiadka z pieluchy na mniej lub bardziej luksusowy nocnik. Wiąże się to z uzyskaniem dostępu do genitaliów przez zdjęcie pieluchy, a także z koncentracją uwagi właśnie na tej okolicy. Może to prowadzić do odkrycia, że dotykanie narządów płciowych jest w pewien sposób przyjemne. Dzieci działają w sposób prosty – jeśli odkrywają, że coś jest przyjemne, dążą do tego. Tak zwana masturbacja dziecięca różni się od tego, co rozumiemy pod pojęciem masturbacji w wieku dorosłym czy w wieku dorastania, pod względem braku występowania potrzeby seksualnej. Wynika z ciekawości i odkrycia uczucia przyjemności i, jako taka, nie jest szkodliwa. Jedną z jej cech jest to, że nie jest uporczywa – to znaczy powinna być podatna na odwracanie uwagi, przekierowanie na inne zajęcia. Należy się nią zaniepokoić w dwóch sytuacjach:

- jeśli występuje w sposób niebezpieczny lub eksperymentalny, np. z użyciem przedmiotów, uszkodzeniami skóry, ciała. Masturbacja o tym typie może być niebezpieczna i wymaga przerwania (również nie jest uporczywa i można próbować przekierować uwagę dziecka),
- jeśli występuje uporczywie i przechodzi w dominującą formę aktywności dziecka, zwłaszcza jeśli wiąże się z jakimś określonym typem bodźców poprzedzających (stres, napięcie, kłótnia rodziców, hałas etc.). Zachowania masturbacyjne o tym typie wiążą się z próbą obniżenia napięcia wywołanego stresem emocjonalnym bądź niewłaściwym poziomem bodźców (zaburzenia sensoryczne, zbyt monotonne lub przeciążające otoczenie czy sytuacje). Trudno będzie je przerwać, należy jednak dążyć do zaspokojenia potrzeb jakie za nimi stoją.<sup>2</sup>

Rola stałego opiekuna w tym okresie również odgrywa olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa emocjonalnego i tworzenia więzi. Dziecko nabywa przy tym szerokiej gamy emocji, jakich doświadcza i uczy się je wyrażać (często głośno i dosadnie). Około trzeciego roku życia zaczyna się formować poczucie intymności, spójne z normami jakie funkcjonują w rodzinie (kwestie wchodzenia do łazienki etc.).

<sup>2</sup> Beisert M. (red.), Seksualność w cyklu życia człowieka, Warszawa 2006

## OKRES PRZEDSZKOLNY (3 – 6 ROK ŻYCIA)

Ten czas obfituje w różnorodne zachowania seksualne – tzn. takie, które wiążą się z nabywaniem wiedzy i świadomości własnej płciowości, odkrywaniem jej. Jest to wiek, w którym w ogóle kształtuje się podstawowy zasób wiadomości o świecie i ciekawość świata. Wiedza o seksualności po prostu wpisuje się w tę tendencję dziecka – tak jak dziecko pyta skąd bierze się tęcza, jak powstają chmury, czy zawsze na świecie były góry, tak samo chce wiedzieć skąd biorą się dzieci, dlaczego ludzie się całują, co to znaczy pochwa (choć czasami pod tym pojęciem rozumie element zbroi rycerza, do którego chowa się miecz). Efektem dociekań wieku przedszkolnego jest identyfikacja z jedną z dwóch grup – nabycie tożsamości płciowej.

Zachowaniami charakterystycznymi dla przedszkolaka będą więc <sup>3</sup>:

- opisana powyżej masturbacja dziecięca w swoim zdrowym przebiegu, czyli wynikająca z ciekawości i przyjemności, nieeksperymentalna i nieinstrumentalna.
- dziecięcy ekshibicjonizm rozumiany jako radość ze swojego ciała i niezrozumienie normy społecznej związanej z noszeniem ubrań. Dziecko może nie widzieć nic złego w wyjściu z toalety, czy to w domu czy w przedszkolu, bez części odzieży, w przyzwyczajeniu, że nadal inni częściowo uczestniczą w jego czynnościach higienicznych i samoobsługowych.
- dziecięce fantazje i wytwory erotyczne. Kiedy dziecko, które jest zafascynowane dinozaurami rysuje na każdym rysunku dinozaura nie jesteśmy zaskoczeni. Płciowość może być ważnym odkryciem, które dziecko może przetwarzać myślowo, by lepiej zrozumieć – np. w formie fantazji czy wytworów. Zaniepokojenie bądź nie tymi zachowaniami powinno wiązać się z kontekstem i z uporczywością.
- dziecięce zabawy o tematyce seksualnej. Zdarza się, że dzieci nowopoznane elementy świata włączają do zabawy. Jeśli grupa rówieśnicza jest koedukacyjna daje to możliwość odkrywania złożoności świata na własną rękę. Dzieci chętnie rozdają sobie różne role płciowe bawiąc się w dom czy rodzinę. W zabawy mogą też wplatać się elementy oglądania swojego ciała. Zadaniem dorosłych jest modelowanie norm społecznych związanych z intymnością, prywatnością.
- miłości dziecięce. Dzieci „zakochują się” na etapie przedszkolnym, czy snując plany na przyszłość i dorosłe życie rodzinne trenują relacje społeczne, które obserwują. Jest to dokładnie ten sam proces, który

<sup>3</sup> Beisert M., Seks twojego dziecka, Warszawa



ze spokojem i radością obserwujemy w obszarze zawodowym (jak dorosną, to będę strażakiem). Reakcja dorosłych na snucie takich planów będzie dla dziecka ważną informacją o tym, jak w rodzinie przyjmowana jest ich autonomia i inicjatywa.

- zachowania orientacyjne – dziecko, które dowiaduje się czegoś, ale informacja ta nadal nie jest kompletna, będzie chciało dowiedzieć się więcej. Będzie pytać, obserwować, zbierać informacje i zestawiać je ze sobą wyciągając czasem nieuprawnione wnioski. Na tym etapie można przyjąć zasadę, że pytań dzieci nie wyprzedzamy. Jeśli dziecko pyta skąd biorą się dzieci to na początek wystarczy mu odpowiedź, że z brzucha mamusi. Kiedy zorientuje się, że ta informacja nie jest kompletna – dopyta. Wyjaśnianie wszystkiego od razu, nawet w bezpieczny sposób, może wywołać przytłoczenie zbyt dużą ilością informacji na raz.
- obserwacja scen z życia zwierząt daje pretekst do wielu pytań i skłania dzieci do poszukiwania wiedzy.

Zrozumienie natury zachowań seksualnych dzieci może prowadzić do właściwej, czyli wspierającej rozwój reakcji dorosłych. Ważne jest to, aby za zachowania seksualne nie karać – powstałe w związku z karą napięcie tylko nasili stres. Do dorosłych należy tworzenie bezpiecznego środowiska, w którym tłumaczy się różne normy i zasady zachowań. Rozumiejąc specyfikę rozwoju dziecka można przyjąć dziecięce zachowania bez lęku i spokojnie tłumaczyć dzieciom jakie zachowania w naszej kulturze są społecznie aprobowane, a jakie nie i co w związku z tym dziecko może zrobić. Podstawowym źródłem norm społecznych dla dzieci jest obserwacja dorosłych i naśladowanie relacji pomiędzy nimi, dorośli pełnią funkcję modelującą we wszystkich obszarach życia, jakie tylko dziecku uda się zaobserwować.

## OKRES WCZESNOSZKOLNY (6 – 9 ROK ŻYCIA)

Zazwyczaj moment pójścia dzieci do szkoły wiąże się z chwilową przerwą w dociekaniu prawdy o życiu seksualnym człowieka. Na tym etapie dziecko często wie już wystarczająco wiele, procesy dojrzewania jeszcze się nie rozpoczęły, a energia kierowana jest na wyrabianie nawyków związanych z obowiązkowością i nauką. Przeważnie następuje przesunięcie autorytetu z rodziców na innych ważnych dorosłych – nauczycieli, trenerów, ale też harcerskich wychowawców. Dorosły posiadający autorytet nadal jest ważniejszy niż rówieśnicy.

W tym okresie dzieci zazwyczaj preferują zabawę z rówieśnikami tej samej płci, ale zabawa w grupie mieszanej dalej jest satysfakcjonująca.

## WIEK DORASTANIA (10 – 20 ROK ŻYCIA)

Sytuacja zmienia się wraz z rozpoczęciem okresu dojrzewania płciowego. Uwalniające się we wzmożonych proporcjach hormony płciowe wpływają na mózg, na ciało, na psychikę dzieci, często zmieniając je nie do poznania. Wiąże się to z dużym niepokojem, licznymi pytaniami, które pojawiają się w umyśle młodego człowieka. Uwarunkowana hormonalnie burza emocjonalna nie ułatwia poszukiwania na nie odpowiedzi (młodsze dzieci pytają bez skrępowania, u nastolatków pojawi się zawstydzenie, zakłopotanie mogące nawet uniemożliwić zadanie pytania dorosłym). Rolą dorosłych pozostających w bliskich relacjach z nastolatkami jest udzielać rzetelnych odpowiedzi na pojawiające się wątpliwości – nie kłamać i nie zwodzić, tylko dostarczać wiedzy, rozumiejąc jak dużo często kosztuje otwarte zwrócenie się po nią. Media i Internet przesycone są pseudowiedzą i półprawdami o seksualności. Zdobywanie wiedzy wyłącznie tą drogą może być niebezpieczne (informacje na internetowych blogach czy forach są konstruowane często przez laików, a czasem, co gorsza, obliczone na „klikalność” czyli wywołanie dużej ilości wejść na stronę przez zamieszczenie szokującej treści, niezależnie od jej wartości merytorycznej). Niczym nieograniczony dostęp do pornografii w Internecie (istniejące ograniczenia są pozorne, zwłaszcza, kiedy większość nastolatków dysponuje smartfonami) może prowadzić do budowy nieprawidłowych wyobrażeń na temat wyglądu narządów płciowych, przebiegu aktu seksualnego, czy prowadzić do uprzedmiotawiającego postrzegania partnera.

Drugim bardzo ważnym źródłem wsparcia jest postawa emocjonalna dorosłych wobec młodzieży. Przy świadomości ich niepokojów, napięcia i burzy emocjonalnej należy podchodzić do spraw związanych z dojrzewaniem i seksualnością delikatnie i dyskretnie. Często wiąże się to z tym, żeby zachować dla siebie jakiś komentarz, a w sytuacjach wymagających interwencji zapewnić poszanowanie prywatności i godności.

Wreszcie najważniejsza rola dorosłych to modelowanie przez własny przykład takich postaw wobec seksualności, uczuciowości, cielesności, które będą sprzyjać zdrowemu rozwojowi.

Wiek dorastania dzielimy na dwie fazy (istnieją różne propozycje podziału tego okresu na etapy, przyjęty podział wydaje się najbardziej użyteczny ze względu na specyfikę pracy z grupą). Ta wcześniejsza zaczyna się ok. 9-13 roku życia i trwa przeciętnie do ok. 14-16 roku życia. Druga rozpoczyna się ok. 14-16 roku życia i trwa do 19 – 22 roku życia, kończąc się nabyciem dorosłości psychospołecznej. Podstawowy problem związany z podziałem na poszczególne fazy polega na tym, że różnice są wyraźne, ale przebieg zmian jest bardzo zindywidualizowany. Trudno więc wyznaczyć sztywne ramy czasowe, bo dzieci (młodzież) mogą przechodzić do poszczególnych etapów w różnym tempie (odstępstwa nawet do kilku lat – uważa się za normę wystąpienie menarche (pierwszej miesiączki) pomiędzy 9 a 16 rokiem życia, co pokazuje skalę zindywidualizowania tempa zmian).

## MŁODSZY WIEK DORASTANIA (10 – 14 ROK ŻYCIA)

Najintensywniejsze zmiany fizyczne zachodzą w tej pierwszej fazie. Zaczynają kształtować się tzw. drugorzędowe i trzeciorzędowe cechy płciowe. Są to przede wszystkim: rozwój piersi (u dziewcząt, u chłopców może następować przejściowe powiększenie gruczołów sutkowych), powiększenie zewnętrznych narządów płciowych, pojawienie się owłosienia łonowego, wzrost długości ciała (często gwałtowny skok), rozpoczęcie produkcji spermy w jądrach (u chłopców), wzrost masy mięśniowej (u chłopców), pojawianie się polucji i pierwszych miesiączek, obniżenie głosu (bardziej u chłopców).

Gwałtowne tempo zmian fizycznych może wywoływać intensywne przeżycia emocjonalne, w dodatku często pozornie sprzeczne. Przykładowo mogą pojawić się uczucia zawstydzenia nowym wyglądem, jednocześnie z dumą wynikającą z faktu dojrzewania do dorosłości. Burza hormonalna może prowadzić do zmiennych uczuć (tzw. huśtawka nastrojów), zmienia się intensywność przeżywanych emocji (zazwyczaj rośnie znacząco w porównaniu do wcześniejszych faz rozwoju), obniża się też próg reagowania - bodźce wcześniej neutralne teraz często wywołują silne uczucia.

W młodszym wieku dorastania zauważa się duże skupienie aktywności dzieci w grupach jednorodnych płciowo. Co do zasady dziewczęta chcą przebywać z dziewczętami, a chłopcy z chłopcami. Zaczynające pojawiać się napięcie (często trudne do określenia) znajduje wyraz w zachowaniach grupowych – zarówno chłopcy i dziewczęta upodabniają

się do siebie w obrębie grup jednoptciowych. To grupa rówieśnicza staje się w tym okresie źródłem największej ilości porównań, informacji o sobie. Łączy ich wspólne doświadczenie przemian, ale też poczucie niezrozumienia przez dorosłych, którzy nie podzielają emocjonalnego rozchwiania i napięcia. Młodzież skupiona w grupach monoptyciowych często gwałtownie manifestuje swoje reakcje wobec ptci przeciwnej – na tym etapie często wyrażana jest niechęć czy niezrozumienie. Odcięcie od drugiej grupy podkreśla identyfikację z własną ptcią.

## STARSZY WIEK DORASTANIA (15 – 20 ROK ŻYCIA)

Druga faza adolescencji (okresu dorastania) wiąże się z pojawieniem napięcia seksualnego i potrzeby seksualnej. Mimo, że w poprzednich fazach rozwoju zdarzają się zachowania, które można by interpretować jako prowokacyjne, wynikają one z potrzeb innych niż seksualne, a ich rozumienie jako zaproszenie do relacji seksualnej jest nadużyciem. Czasem stoją za nimi potrzeby akceptacji, bycia kimś ważnym, atrakcyjnym, dorosłym – traktowanym poważnie. Pod względem rozwojowym pojawiają się potrzeby realizacji seksualnej w tej fazie uzasadnia ochronę prawną seksualności dzieci do 15 roku życia. Należy też pamiętać o tym, że rozwój przebiega w bardzo indywidualnym tempie i część dzieci przed 15 rokiem życia wejdzie w fazę popokwitaniową, a część dzieci po 15 roku życia dalej będzie miało to przed sobą – rozwiązanie prawne odnosi się do pewnej średniej. W sferze biologicznej zmiany nie przebiegają już tak intensywnie i związane są raczej ze zmianą proporcji ciała, nabyciem nowych proporcji tkanki mięśniowej i tłuszczowej, delikatnymi zmianami rysów twarzy. Z punktu widzenia relacji społecznych nadal grupa rówieśnicza jest niestęchanie ważna, ale wytaniają się z niej już paczki przyjaciół o mieszanym składzie i pary. Statystycznie to na ten okres przypadają pierwsze doświadczenia seksualne w parze, łącznie z inicjacją seksualną. Jest to etap testowania swoich reakcji w relacjach partnerskich, tworzenia związków, utrwalania wzorców komunikacyjnych. Psychologicznie jest to etap bardzo trudny, związany z przeżywaniem rosnącego poczucia samodzielności, przy jednocześnie nadal niskich kompetencjach związanych z przewidywaniem, oceną perspektywy. Fizjologicznie po tym okresie człowiek uzyskuje dojrzałość ptciową. Psychologicznie procesy związane z dojrzałością, zwłaszcza w rozumieniu psychospołecznym, rozwijają się dłużej – powyżej 20 roku życia.



# **NATURALNE SYTUACJE ROZWOJOWE**

**phm. Grażyna Kujawiak  
hm. Anna Poraj**

**ERS  
PRA  
IE  
SEN 2018**

**Masturbacja** – rozmyślne dotykanie narządów płciowych w celu uzyskania satysfakcji seksualnej. U większości osób masturbowanie się jest fazą rozwoju psychoseksualnego. Zdarza się, że zachowania masturbacyjne mogą być objawem nerwicy i sposobem na rozładowanie napięcia i stresu.

Pojawia się pytanie czy wychowawca powinien zareagować na tego typu zachowania. W myśl tego, co zostało napisane powyżej, odpowiedź jest jednoznaczna: nie. Takie zachowania należy potraktować jako intymne przeżycie młodego człowieka, na które nie należy przesadnie reagować.

Trochę inaczej wygląda sytuacja, kiedy dochodzi do wspólnej lub wzajemnej masturbacji oraz naruszania intymności innych osób. Podopiecznych należy poinformować o niestosowności takich zachowań. Ważne jest też podkreślenie, że przeżycia i zachowania seksualne są intymną i osobistą sprawą każdego człowieka i publiczne ich realizowanie może negatywnie wpłynąć na osoby w tym uczestniczące oraz pozostawić uczucie niesmaku.

**Polucja (zmaza nocna)** – wytrysk nasienia w czasie snu połączony z orgazmem. Pierwsza polucja jest traktowana jako oznaka fizycznej dojrzałości seksualnej. Występuje także u dorosłych mężczyzn w okresie abstynencji seksualnej.

Dla dorastających chłopców to bardzo silne przeżycie, często duże zaskoczenie. Chłopcy obawiają się, „że zmoczyli łóżko”, „że stało się coś złego z ich ciałem”, „że są chorzy”. Nie wiedzą jak się zachować, próbują ukryć „dowody winy”. Dorosły opiekun w takiej sytuacji powinien przede wszystkim udzielić rzeczowych informacji. Po pierwsze, że jest to całkowicie normalne zjawisko; po drugie, że jest to przejaw dojrzewania organizmu, który w ten sposób pozbywa się nadmiaru nasienia.

**Menarche (pierwsza miesiączka)** – niezwykle ważna chwila w życiu nastolatki. Wychowawca powinien być przygotowany na takie sytuacje. Po pierwsze posiadać zapas niezbędnych środków higieny oraz podstawowe informacje na tematy związane z higieną intymną w okresie miesiączki. Ponieważ niektóre osoby mają duży opór, żeby rozmawiać o swoich osobistych sprawach, należy zapewnić dostęp do ulotek czy poradników. Postawa wychowawcy powinna charakteryzować się rzeczowością i dużą otwartością w podejściu do problemu. W takich sytuacjach dziewczynka oczekuje wsparcia, zrozumienia i wyjaśnienia, co się dzieje z jej

ciałem i jak należy się zachować. Nawet jeżeli teoretycznie jest przygotowana do tej chwili, zawsze może doznać uczucia niepokoju, któremu towarzyszy będzie obawa czy sobie poradzi z nową sytuacją.

**Wulgaryzmy w słowach, gestach, postawie ciała** – w takim przypadku powinna nastąpić natychmiastowa reakcja wychowawcy i przerwanie tego typu zachowań. Można zastosować komunikaty: „W naszej drużynie, zastępie, takie zachowania nie są akceptowane”; „osoby należące do naszej grupy obowiązują kodeks zachowania, który wyklucza wulgaryzmy w słowach i gestach” lub przypomnieć o zapisach Prawa Harcerskiego „Harcerz postępuje po rycersku”, „Harcerz jest czysty w mowie”

Kolejny krok to wywołanie dyskusji na ten temat. Należy zrezygnować z moralizowania, mówienia, co jest dobre a co złe, na rzecz osobistych przemyśleń uczestników zespołu. Pytania powinny mobilizować do zastanowienia się, dlaczego niektórzy tak się zachowują; co im to daje; co chcą osiągnąć; czy są inne sposoby na realizację wskazanych celów; jak się czują osoby będące obiektem takich żartów; jak otoczenie odbiera osoby w ten sposób się zachowujące. Dyskusja ma zmobilizować do przemyśleń i świadomych zachowań. Zawsze jednak, niezależnie od końcowego efektu, należy podkreślić, przywołać lub też ustalić zasady obowiązujące w grupie.

**Podglądactwo** – zachowania, które u dzieci przedszkolnych mogą być tłumaczone naturalną ciekawością, chęcią porównania swojego ciała z innym w wieku późniejszym są już zachowaniem niepożądanym. Podglądactwo wśród nastolatków zawsze powinno być odbierane jako brak szacunku do drugiej osoby i nieposzanowania jej prawa do intymności. Reagując, przypomnij o zasadach obowiązujących w grupie (drużynie, na obozie) i o tym, że życie we wspólnocie polega na takim zachowaniu, aby każdy czuł się w niej dobrze i bezpiecznie. Zupełnie inną skrajnością jest zachowanie nastoletnich dziewcząt, które same chętnie prowokują chłopców do przyglądania się ich mocno obnażonym ciałom. Na całe szczęście problem taki w grupie harcerek nie powinien wystąpić. Gdyby jednak - nie ma lepszego sposobu niż rozmowa o wartościach zapisanych w naszym Prawie, o skromności, szacunku do własnego ciała, czystości w myśli, mowie i uczynkach.

**Homoerotyzm** – u dziewcząt polega m.in. na tendencji do przytulania się do siebie. Dziewczęce przyjaźnie często objawiają się trzymaniem za ręce, przytulaniem (bo tak mi smutno), chęcią spania w jednym łóżku

(bo noc taka ciemna). Każdy z nas zna takie „papużki nierozłączki”, każdy też pamięta, jakie problemy czasem one potrafią spowodować. Nie próbuj ośmieszać takich zachowań ani zmiany ich na siłę. Tym bardziej, że często przyjaciółki mają przyzwolenie otoczenia na takie zachowania. Zróbcie jednak wszystko, aby tak zorganizować obozowe czy biwakowe życie, aby nie było smutno, strasznie i samotnie. W przypadku chłopaków homoerotyzm objawia się często kultem ciała i męskości. Chłopcy lubią porównywać nie tylko swój wzrost czy wielkość mięśni, ale czasem również rozmiary intymnych części ciała. Z ciekawością i fascynacją przyglądają się również dobrze zbudowanemu instruktorowi. Chcąc w szybkim tempie nadrobić różnicę w masie mięśni mogą potem czasem przesadzić z ćwiczeniami fizycznymi, aż do wyczerpania organizmu. Dobrze zwrócić uwagę chłopaków na ich inne, nie tylko fizyczne przymioty a w rozmowy wpleść wspomnienia z własnego dzieciństwa, kiedy „byłem najmniejszym z wychowanków w całej drużynie”, „moja młodsza siostra miała więcej siły ode mnie” itd.

### **Przebywanie wychowanków w namiotach płci przeciwnej**

- absolutnie normalne zachowanie wśród młodych ludzi, którzy każdą ciszą nocną uważają za zbyt wczesną a każdy zakaz zachętą, aby go złamać. Niemniej jednak, nawet pamiętając, że każdy z nas to przeszedł, bezwzględnie nie wolno przyzwalać na przebywanie chłopaków w namiotach dziewcząt podczas ciszy nocnej i dziewcząt w namiotach chłopaków. Generalnie - po ogłoszeniu ciszy nocnej każdy już do rana przebywa we własnym namiocie (kempingu, sali) i to na własnym, oddzielnym postaniu. Nie powinno być problemów z egzekwowaniem takiej zasady pod warunkiem konsekwentnego działania i osobistego przykładu kadry.





**BLISKOŚĆ,  
INTYMNOŚĆ,  
KONTAKT OSOBISTY**  
phm. Aleksandra Wojewoda



Oddziaływanie i wychowywanie w harcerstwie opiera się na kontakcie osobistym instruktorów i wychowanków, na budowaniu ich wzajemnych relacji. Relacje te często stają się bardzo bliskie. Instruktorzy wczuwają się w sytuację swoich podopiecznych, troszczą się o nich, zwracają uwagę na ich potrzeby i uczucia. To niezwykle ważny element wychowania. Bez niego wychowanie straciłoby wiele na swojej wartości.

## CZYM SĄ BLISKOŚĆ I INTYMNOŚĆ?

Bliskość to „serdeczność, zażyłość, przyjazne stosunki” – wg słownika języka polskiego. „To osobisty kontakt, który zbliża ludzi” – tak mówią o bliskości skauci holenderscy. To porozumienie i zrozumienie na płaszczyźnie intelektualnej, emocjonalnej lub fizycznej. Takie bliskie kontakty mają osobisty i poufny charakter. Często towarzyszy im intymna atmosfera.

Intymność definiowana jest jako coś o bardzo osobistym charakterze, często miłosnym lub wręcz erotycznym. W harcerstwie jako sytuacje intymne powinniśmy rozumieć te, które wiążą się z wrażliwością, emocjonalnością, relacją międzyludzką. Również możemy rozumieć naturalne sytuacje rozwojowe, o których pisaliśmy wcześniej, jak i te, gdzie w relacji z drugą osobą bądź większą grupą jest mowa o bliskości.

## PŁASZCZYZNY BLISKOŚCI

Zażyte relacje powstają na różnych płaszczyznach. Połączyć mogą np. wspólne zainteresowania i pasja. Rozmowy na ważne tematy, wspólne poszukiwanie i odkrywanie nowych informacji i umiejętności, rozwijanie i pogłębianie swoich pasji. **To zbliżenie na płaszczyźnie intelektualnej.**

Często młody człowiek znajduje u dorosłego instruktora zrozumienie swojej sytuacji rodzinnej czy emocjonalnej. Obdarza go zaufaniem, czyni powiernikiem życia osobistego. Dzieli się z nim ważnymi informacjami o sobie, szukając odpowiedzi na nurtujące pytania. Znajduje w nim przyjaciela i otrzymuje wsparcie, jakiego czasem brak jest w domu rodzinnym. Możemy mówić wtedy o bliskości emocjonalnej. Czytanie swoich wierszy i śpiewanie przy ognisku oraz śmianie się z tych samych wesotych sytuacji również łączy magicznymi więzami przyjaźni. Zażyłość powstaje również na płaszczyźnie fizycznej. W naszej metodzie

jest mnóstwo gier i zabaw ruchowych zawierających elementy kontaktu fizycznego. Wspólna zabawa, wysiłek fizyczny, wspólne pokonywanie przeszkód, zdobywanie szczytów dostarcza wielu głębokich przeżyć. Zdarzają się też sytuacje wymagające przytulenia przestraszonego i płaczącego dziecka. To bardzo naturalna i adekwatna reakcja instruktora, który chce zadbać o samopoczucie podopiecznego.

Bliskość jest więc nieodłącznym elementem oddziaływań wychowawczych w harcerstwie. Należy jednak odróżnić ją od bliskości, która narusza granice osobiste drugiej osoby, która nacechowana jest erotyzmem, od kontaktów przepętnionych niezdrowymi emocjami, od bliskości budowanej na intymności seksualnej.



# **ODPOWIEDZIALNOŚĆ INSTRUKTORÓW**

hm. Anna Poraj



Instruktor harcerski jest odpowiedzialny za powierzonych swojej opiece młodych ludzi. Oznacza to, że odpowiada za ich bezpieczeństwo podczas organizowanych zajęć i ma świadomość, że istotą jego służby jest tworzenie sytuacji wychowawczych. Powinny one być przemyślane, dostosowane do potrzeb rozwojowych dzieci oraz sprzyjające kształtowaniu charakteru młodych ludzi. Poprzez uczestnictwo w wykreowanych przez instruktora wydarzeniach dziewczęta i chłopcy uczą się, zdobywają nowe umiejętności, poznają i przyswajają wartości. Do wychowawców świadomych swojej roli i przewagi nad wychowanek (dorosły zawsze ma nad dzieckiem przewagę wynikającą z wiedzy, umiejętności społecznych i doświadczeń), należy zatem mądre i jasne określanie granic w codziennych kontaktach z dziećmi, tak by zadbać o ich potrzeby emocjonalne, ale również by nie nadużywać ich młodzieńczej otwartości oraz zaufania jakim obdarzyli swoich opiekunów. Poprzez osobisty przykład, wpajając im prawdziwe wartości tkwiące w zdrowych i uczciwych relacjach międzyludzkich.

Konieczność określania wyraźnych granic dotyczy zwłaszcza sytuacji intymnych i kontaktów osobistych. I to zarówno instruktorów z wychowanekami, harcerkami i harcerzami między sobą oraz zachowania samych instruktorów w relacjach z innymi instruktorami. Zasady postępowania muszą być jasne dla dziewcząt i chłopców, by wiedzieli jakie ich zachowania są zgodne z przyjętym systemem wartości, są więc właściwe, a jakie nie. Pozwoli im to w przyszłości samodzielnie oceniać sytuacje i podejmować decyzję o tym jak chcą postąpić.



# **OKREŚLANIE GRANIC**

**phm. Aleksandra Wojewoda**

**hm. Anna Poraj**

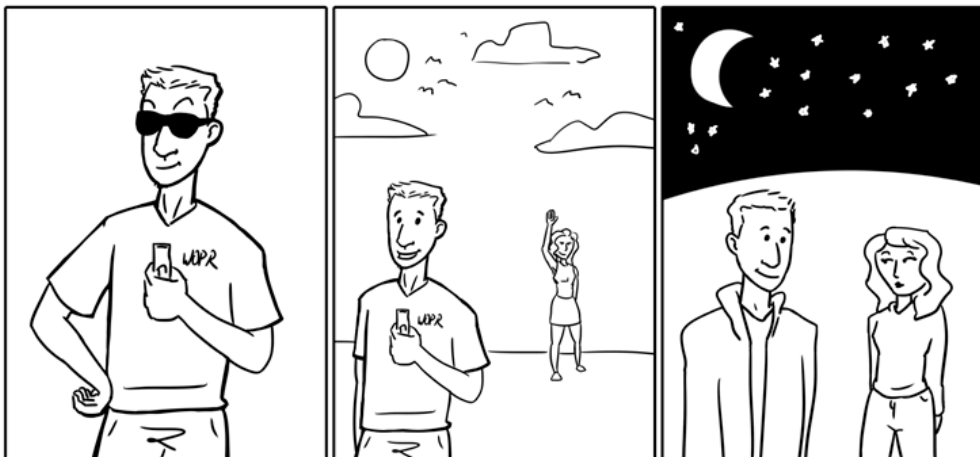
Określanie granic w bliskich i intymnych kontaktach często sprawia nam dużo kłopotu. Dzieje się tak dlatego, że te nie są jednakowe dla wszystkich. Wpływają na nie czynniki takie jak wiek uczestników, ich płeć czy stopień zażyłości oraz cały szereg czynników indywidualnych dla każdego uczestnika np. wartości i przyzwyczajenia wyniesione z domu jak również jego dotychczasowe doświadczenia w kontaktach społecznych. Niektórzy np. mają trudności w nawiązywaniu kontaktów. By osiągnąć sukces w tej dziedzinie muszą przełamywać swoje lęki i bariery. Innym przychodzi to z łatwością. Granice są wyznaczane i zależne od naszych umiejętności społecznych.

Przeczytajcie poniższe opisy różnych sytuacji (z harcerskiej codzienności) i porozmawiajcie o nich lub im podobnych z własnych doświadczeń.

## RELACJE INSTRUKTORÓW Z WYCHOWANKAMI



1. Kaśka wiosną, tuż po swoich 13 urodzinach, wstąpiła do drużyny. Bardzo podobała jej się serdeczna i bezpośrednia atmosfera panująca na zbiórkach. Podczas wakacji wyjechała z drużyną na obóz. Z dużym zdziwieniem obserwowała to, że harcerki siadają często na kolanach drużynowego. Zauważyła też rywalizację między dziewczętami o jego względy.



2. Oskar jest ratownikiem na obozie letnim. Cały dzień spędza nad wodą. Dba o bezpieczeństwo harcerek i harcerzy korzystających z kąpieliska. Nie ma czasu na spotkania z dziewczynami. Jest jedna, która bardzo mu się podoba. To piętnastoletnia Julka z żeńskiej drużyny. Ona też ma dni bardzo zajęte. Na spacer po lesie może umówić się z nią dopiero podczas ciszy nocnej.

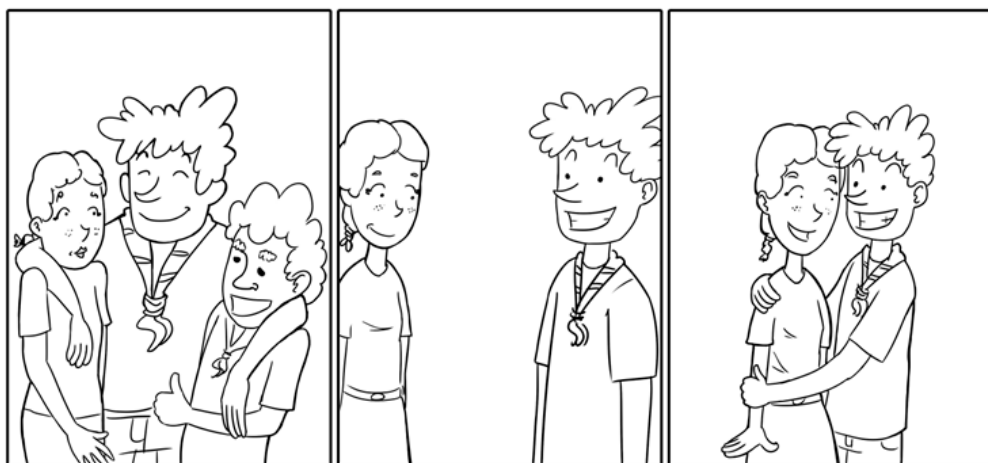


3. Zbyszek, 21 letni drużynowy drużyny wędrowniczej jest pod dużym urokiem dziewcząt z najstarszego zastępu. Adoruje je chętnie i nie unika ich towarzystwa. Na letnim obozie widziano go, jak całował się z jedną z nich pod namiotem, obejmując ciasno w talii i dotykając jej pośladków.





4. W tym roku cała kadra podczas letniego obozu postanowiła zadbać o sprawy higieny. Między podobozami ogłoszono współzawodnicstwo. W obozie Anki największy problem jest z zastępem Sokotów. Jak wielu 11-latków nie mają czasu na zmianę bielizny. Najchętniej wcale by tego nie robili. Przyboczny ustalił z chłopakami obowiązujące zasady. Pozostało tylko egzekwować ich przestrzeganie i kontrolowanie. Po ogłoszeniu ciszy nocnej Anka sama sprawdza czystość. W namiocie Sokotów każe ściągać chłopakom spodnie od piżamy, by sprawdzić czy nie śpią w bieliźnie.



5. Krzysztof uważa, że najpiękniejsze w harcerstwie jest braterstwo i przyjaźń. „Po bratersku” podchodzi też do harcerek. Jak rozmawia z nimi, zawsze jest bardzo blisko i chętnie przytula je do siebie.

Czy w opisanych powyżej zachowaniach mogły zostać przekroczone jakieś granice i czyje?

Czy intencje instruktorów i instruktorek zawsze są oczywiste i właściwe? Spróbujcie wyobrazić sobie jak postrzegają takie sytuacje:

- rodzice harcerek i harcerzy,
- dziennikarze,
- nauczyciele,
- harcerki i harcerze?

Te same reakcje dla jednych są naturalnymi wydarzeniami, jakich dostarcza życie a dla innych naruszającymi drastycznie ich granice osobiste, powodujące wewnętrzne urazy. Często wydaje nam się, że na tyle znamy swoje harcerki i harcerzy, ich potrzeby i doświadczenia, że z łatwością potrafimy ocenić czy jakaś sytuacja im zagraża. Prawda jednak jest taka, że najczęściej nie wiemy nawet, czy jakieś granice zostały przekroczone. Wszystko gubi się w grach i zabawach oraz w tym, że dziewczęta i chłopcy nie chcą odstawać do grupy, nie chcą się odróżniać. A najbardziej niepokojące wydaje się to, że nie wyznaczając granic, sankcjonujemy różne sytuacje o wątpliwych walorach wychowawczych, pozwalając, by stawały się normą w oczach młodych ludzi. Przykładów na potwierdzenie tej tezy w „harcerskiej praktyce” znajdziemy wiele:

- wszelkie zabawy prowokujące dotykanie się i całowanie, tzw. gry kontaktowe,
- publiczne ośmieszanie i poniżanie podczas zabaw, jakich mnóstwo mamy na ogniskowe wieczory,
- wszelkie zajęcia stwarzające możliwość bliskiego kontaktu, które nie mają żadnego motywu dydaktycznego ale traktujemy je jako atrakcyjne „bo są fajne” (masaże zespołowe i indywidualne, piramidy budowane z dziewcząt i chłopców, zabawy symulujące ruchy kopolacyjne itp.),
- krępujące warunki do mycia się, albo wręcz zwyczaj, że na trzydniowych biwakach nie trzeba się myć,
- wreszcie nieszczęsne siadanie dorastających dziewcząt na kolanach dorosłych mężczyzn.

Jeśli ktoś ma wątpliwości do siadania na kolanach, to niech odpowie sam sobie na pytanie: jakie intencje wychowawcze ma dorosły mężczyzna pozwalający siadać na kolanach czternastolatce?

## RELACJE INSTRUKTORSKIE

Instruktorzy poprzez swoje częste kontakty z młodymi ludźmi stają się w ich oczach nośnikami wartości, swojego rodzaju wzorcami osobowymi. Dziewczęta chcą być takie jak ich drużynowa, chłopcy ćwiczą, by sprawnością dorównać drużynowemu. Zachowanie instruktorów jest poddane ciągłej obserwacji. Uwadze nie umykają najdrobniejsze gesty i słowa. To jak mówią, co myślą, jak się ubierają, z czego się śmieją, a z czego nie - jest kopiowane przez wychowanków. W ten sposób kształtuje się osobisty system wartości młodego człowieka, jego postawy i zachowania. W tym również dotyczące kontaktów uczuciowych i intymnych.

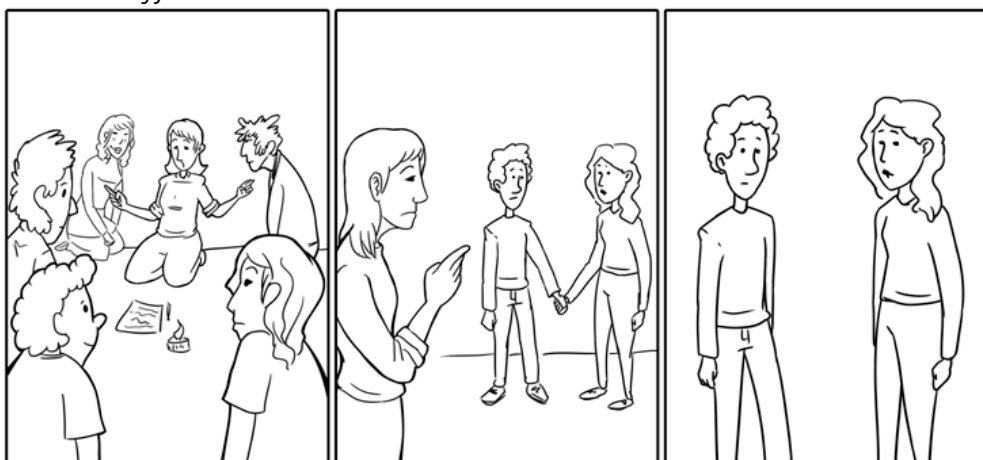
Poniżej kilka sytuacji ilustrujących zachowania instruktorów w trakcie pełnienia służby. Spróbujmy popatrzeć na nie przez pryzmat przekazywanych przez drużynowych wartości. Jakie wzorce, jaką wiedzę i umiejętności kształtujemy i czy o nie nam chodziło?



6. Ewa i Piotr od pół roku prowadzą razem gromadę zuchową. Piotr ma 18 lat i jest przybocznym. Drużynowa Ewa skończyła 24. Wspólne przygotowywanie zbiórek i omawianie bardzo ich do siebie zbliżyło. Obydwoje nie kryją swoich uczuć przed zuchami.



7. Kasia i Zbyszek są drużynowymi dwóch drużyn harcerskich w swoim hufcu. Podczas wakacji obie drużyny wyjeżdżają razem na obóz. Wychowawcy od roku są razem. W czasie wypoczynku śpią w jednym namiocie. Nie mają też nic przeciwko, by pozostała kadra obozowa mieszkała koedukacyjnie.



8. Małgorzata (l. 24) jest komendantem szczepu. Przygotowując letni obóz, wyjeżdża z przyszłą kadłą na biwak przedobozowy. Trzeba dopracować program obozu i podzielić się zadaniami. Wychowawcami są harcerki i harcerze wywodzący się z jej szczepu. Wszyscy wiedzą, że pojedą tylko ci, którzy wiedzą, że na obozie jest czas na pracę i służbę, a nie na afiszowanie się ze swoimi uczuciami. Na realizację osobistych potrzeb przyjdzie pora po. W liczonym zespole są pary, ale wszyscy rozumieją, że podczas obozu trzymanie się za rączki nie jest w dobrym stylu.



9. Monika i Paweł są studentami I roku pedagogiki. Obydwoje są instruktorami harcerskimi i w wakacje wyjechali razem ze swoim szczeniem na obóz. Od dwóch miesięcy są parą. Wszyscy o tym wiedzą, bo z namiotu kadrowego często słychać ich kłótnie. Komendant obozu też zauważył, że chodzą naburmuszeni i oskarżają się wzajemnie o przeróżne sprawy. Zdarza się, że młodym instruktorom ciężko powstrzymać się od okazywania uczuć swoim sympatiom. Tłumaczą to naturalnością zachowania (lub tym, że właśnie w ten sposób kształtują u dorastającej młodzieży postawy wobec miłości). Czy jednak zawsze mogą i powinni funkcjonować przy dziewczętach i chłopcach tak, jakby byli wśród rówieśników? Czy rzeczywiście nadmierne okazywanie uczuć jest tym właśnie, czego młodzieńcom i dorastającym pannom potrzeba najbardziej? Wydaje się, że cały otaczający świat umówił się na systematyczne bombardowanie młodzieńczych umysłów tą tematyką. Mają tego mnóstwo w telewizji, prasie, Internecie i na podwórku. Sprawy uczuć nie są jednak takie proste, nawet dla instruktorów, którzy często nie radzą sobie ze swoimi emocjami. Dla komendanta obozu gorsza, niż konflikt uczuciowy wśród kadry, jest chyba tylko powódź. Emocje towarzyszące miłości są tym bardziej skomplikowane dla młodych ludzi, kiedy pojawiają się jako zupełnie nowe doświadczenie, przy którym do burzy hormonów dochodzi jeszcze chaos informacyjny i różnorodne naciski grupy rówieśniczej. Pod rozwagę zatem poddajemy braci instruktorskiej czy nie bardziej wskazane byłoby uczyć powściągnięcia swoich uczuć i subtelności ich wyrażania, zamiast prezentować swobodę zachowania właściwą obecnym czasom. Nie oznacza to oczywiście sfery tabu w naszych oddziaływaniach, lecz większą dbałość o swoje zachowania i gesty oraz wzmożoną uwagę poświęconą kreowanym przez nas sytuacjom wychowawczym.

## DZIECI TEŻ PRZEKRACZAJĄ GRANICE

Nawet kiedy instruktorzy omówią każdą proponowaną dzieciom zabawę i zadanie, przemyślą bardzo dokładnie swoje zachowanie, gesty i słowa, to jeszcze niestety nie znaczy, że odnieśli sukces. Pułapki bowiem czyhają zewsząd.



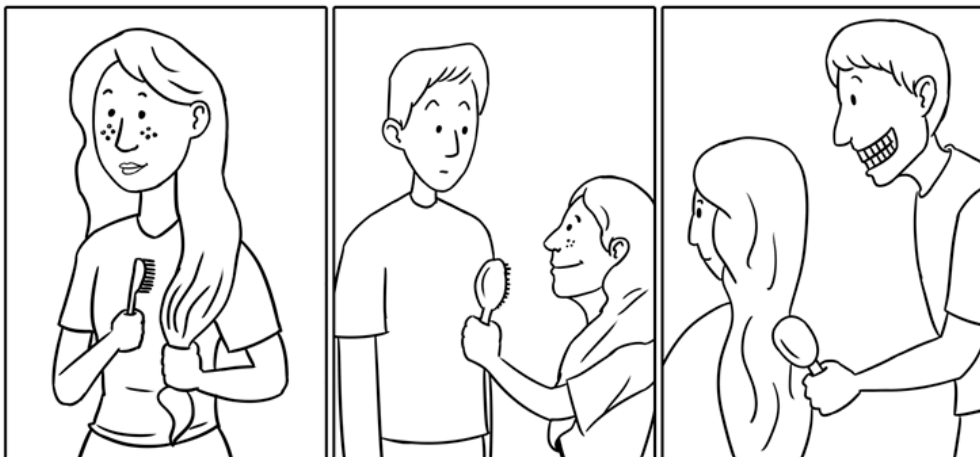
10. Wszystkie dziewczyny kochają się w przybocznym Czarku. Jest on najprzystojniejszy z całej kadry. Ma 18 lat i czarujący uśmiech. Baśka (lat 12) zawsze stara się być jak najbliżej, kiedy tylko mają razem zajęcia. Wieczorem wymyka się z namiotu i prosi Czarka, by pocałował ją na dobranoc. W domu bowiem zawsze dostaje buzi przed snem.



11. Ośmioletni Jacuś często budzi się w nocy z płaczem. Ma jakieś straszne sny. Przyboczny Heniek stara się go uspokoić. Jacek prosi, by poleżał z nim trochę, to na pewno zaśnie. To zawsze pomaga.



12. Mała Agatka najchętniej siedziałaby cały czas na kolanach druhny Joli. Wtedy czuje się pewnie, uśmiecha się i jest spokojna. Inne dzieci zauważyły już, że Agatka ma jakieś specjalne względy. Druhna Jola próbuje znaleźć jej jakieś zajęcie, ale ona szybko nudzi się i wraca do druhny.



13. Julka ma 15 lat i jest bardzo ładną dziewczyną. Jej prawdziwą dumą są długie, bursztynowe włosy. Dziewczyna systematycznie je szczotkuje. Podczas popołudniowej przerwy prosi o ich rozczesanie druha Sławka, (18 l) oboźnego na obozie.



14. Kaśka jest najzgrabniejsza z całego zastępu starszych dziewczyn. W ciągu ostatniego roku jej ciało nabrało pełni kobiecych kształtów. Wreszcie może ubierać te krótkie, biodrowe spodenki oraz idealnie pasującą do nich koszulkę, która nie sięga nawet pępka. Zmiany te zauważają chłopcy, zwłaszcza ci starsi. Obojętne nie jest to też Bartkowi, dziewiętnastoletniemu drużynowemu. Nie bardzo wie, gdzie ma patrzeć, jak Kaśka jest blisko, czerwieni się wówczas i nawet zaczyna jąkać.



To często spory kłopot dla instruktora i czasem trzeba się nieźle nagłować, żeby wymyślić takie wyjście z sytuacji, by nie urazić uczuć zucha, harcerki czy harcerza a jednocześnie wyjść z tego z twarzą. Wiemy przecież, że ich zachowanie nie jest niczym złym. Wynika z potrzeb właściwych dla wieku i poziomu rozwoju psychoseksualnego dziecka. To naturalne, że dzieci starają się zwrócić na siebie uwagę i zabiegają o sympatię swoich drużynowych. Wówczas zrobią wszystko, co tylko wymyślą, żeby zasłużyć na pogłaskanie po głowie, zwłaszcza jeśli drużynowy jest jedynym dorosłym, który dostrzega starania i osiągnięcia dziecka. Normalną sytuacją jest też to, że dzieci boją się ciemności i szukają wtedy wsparcia u dorosłych. Powinniśmy jednak unikać takich sytuacji, w których mogłyby zostać przekroczone przez dorosłego osobiste czy intymne granice dziecka, zwłaszcza gdy ono nie ma tego świadomości. Nie ma pewnie żadnych złych intencji 15-letnia Julka prosząca o rozczesanie jej włosów. Ale może to być wystarczająco niezręczna i niewygodna sytuacja dla młodego instruktora podobnie jak prowadzenie zajęć ze skąpo ubranymi nastolatkami. Przecież nasi instruktorzy to czasem tylko trochę starsze dziewczęta i trochę starsi chłopcy. Zażenowany i jękający się obożny nie będzie miał odpowiedniego autorytetu. A zawstydzonej przybocznej trudniej będzie prowadzić zajęcia z samarytanki.

Mam nadzieję, że powyższe opisy sytuacji i dorzucona do nich garść refleksji stała się swojego rodzaju rozmową lub może głosem w dyskusji o dojrzałej służbie instruktorskiej. powinny jej towarzyszyć refleksje, w których nie przestajemy zadawać sobie pytań o jakość naszej pracy, o jej uczciwość i czyste intencje. Mamy wtedy szansę obserwować jak rosną i rozwijają się dziewczęta i chłopcy z naszych drużyn a jednocześnie dbać też o to, by patrząc z zewnątrz na nasze działania rodzice czy inni dorośli nie mieli wątpliwości, że nasze zachowania są słuszne i uczciwe a intencje czyste.



# **PRZEMOC I PRZEMOC SEKSUALNA**

**hm. Ewa Sidor**

# PRZEMOC

Codziennie słyszy się o ofiarach przemocy. Przemoc wobec dzieci i młodzieży występuje w każdym środowisku – domowym, szkolnym, podczas zajęć i aktywności pozaszkolnych. Sprawcami mogą być rodzice, rówieśnicy, osoby znane ofiarom czy zupełnie obce. Działania podejmowane przez ZHP powinny gwarantować dzieciom i młodzieży należyłą opiekę i bezpieczeństwo. W takich warunkach powinniśmy realizować naszą misję. Dlatego też tak ważne jest uwrażliwienie harcerskich wychowawców, by dostrzegali czynniki ryzyka krzywdzenia dzieci. Trudnością jest tu m.in. różnorodność definicyjna. Na przykład Światowa Organizacja Zdrowia definiuje przemoc jako: celowe użycie siły fizycznej lub władzy, sformułowane jako groźba lub rzeczywiście użyte, skierowane przeciwko samemu sobie, innej osobie, grupie lub społeczności, które albo prowadzi do albo z którym wiąże się wysokie prawdopodobieństwo spowodowania obrażeń cielesnych, śmierci, szkód psychologicznych, wad rozwoju lub braku elementów niezbędnych do normalnego życia i zdrowia. Behawioryści definiują ją jako: każde zachowanie powodujące szkodę - w przypadku przemocy chodzi o agresję wobec drugiej osobie lub zwierzęcia. Niezależnie jaką definicję przyjmiemy, zawsze jest mowa o sprawcy, ofierze i krzywdzie.

W naszej harcerskiej praktyce również możemy znaleźć się w sytuacji, gdy stajemy się bezpośrednimi lub pośrednimi świadkami przemocy. Aby być skutecznymi w zagwarantowaniu bezpieczeństwa wszystkim członkom organizacji, musimy wiedzieć czym ona się przejawia. Poniżej kilka definicji<sup>4</sup> i przykładów, które będą Ci pomocne na etapie rozpoznawania przemocy.

**Przemoc fizyczna** to celowe użycie siły fizycznej wobec dziecka, które powoduje lub z dużym prawdopodobieństwem może spowodować uszczerbek na zdrowiu dziecka, zagrażać jego życiu, rozwojowi i godności. Przykłady: uderzanie, kopanie, przypalanie, gryzienie, duszenie, nadmierne ograniczanie ruchów, trucie, mocne ściskanie, potrząsanie czy szarpanie.

**Zaniedbywanie** to niezapewnianie odpowiednich warunków do rozwoju dziecka w sferze zdrowotnej, edukacyjnej i emocjonalnej, odpowiedniego odżywiania, schronienia i bezpieczeństwa, w ramach środków dostępnych rodzicom lub opiekunom, i w następstwie powodujące lub mogące

<sup>4</sup> Na podstawie materiałów szkoleniowych Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę

powodować uszczerbek na zdrowiu dziecka lub zaburzenie rozwoju psychicznego, moralnego lub społecznego. Przykłady: zaniechanie nadzoru nad dzieckiem, narażające je na doznanie urazów fizycznych, psychicznych lub seksualnych, brak dbałości o odpowiednie ubranie i odżywianie, zaniechanie higieny, opieki medycznej i edukacji, zostawienie małego dziecka bez opieki, brak kontaktu fizycznego z dzieckiem (nieprzytulanie dziecka).

**Przemoc emocjonalna** - emocjonalna oznacza niezapewnianie rozwojowo odpowiedniego działania wspierającego środowiska, łącznie z dostępnością osoby znaczącej, tak by dziecko mogło rozwinąć stabilne i pełne kompetencje emocjonalne i społeczne, adekwatne do jego osobistych możliwości i kontekstu społecznego, w którym żyje. Te niekorzystne działania wobec dziecka powodują, lub z dużym prawdopodobieństwem mogą spowodować krzywdy zdrowotne, fizyczne, psychiczne, moralne lub społeczne w rozwoju dziecka, a kontrola nad nimi spoczywa na rodzicu lub innej osobie, z którą dziecko pozostaje w relacji opartej na zaufaniu, władzy lub odpowiedzialności. Przykłady: natarczywe, nadmierne i nieracjonalne wymagania wobec dzieci, przekraczające ich możliwości i utrudniające rozwój, przemoc werbalna, np. obrażanie, wyzywanie, poniżanie, szantażowanie, grożenie użyciem przemocy fizycznej wobec dziecka lub jego zwierzęcia, angażowanie dziecka w konflikty między rodzicami. Formą przemocy emocjonalnej jest także czynienie z dziecka świadka przemocy wobec innych osób. Dzieci – także te najmłodsze – cierpią nie tylko, gdy bezpośrednio doświadczają przemocy, ale także gdy są świadkami przemocy dorosłych wobec siebie nawzajem.

Związek Harcerstwa Polskiego przyjął 29 czerwca 2016r. Politykę Ochrony Bezpieczeństwa Dzieci, która zawiera procedurę postępowania w sytuacji przekroczenia strefy bliskości. Są tam wskazówki, jak postąpić, gdy dzieje się coś złego. Przeczytacie o tym w kolejnych rozdziałach niniejszego poradnika.

## PRZEMOC SEKSUALNA

Co jakiś czas wstrząsają nami informacje prasowe o tym, że kolejna osoba dorosła zajmująca się wychowywaniem czy nauczaniem dzieci (kapłan, nauczyciel, wychowawca z Domu Dziecka, rodzic) seksualnie wykorzystywała swojego podopiecznego. Zawsze budzi to w nas oburzenie, zniesmaczenie, protest. Niestety ta sytuacja kilkakrotnie spotkała instruk-

tora harcerskiego. Wtedy to nas boli, dotyka, krzywdzi jeszcze bardziej. Prawdopodobnie takich achwań nie da się uniknąć zupełnie. W dużej organizacji, jaką jest ZHP zawsze znajdzie się ktoś, kogo postawy są niewłaściwe czy wręcz patologiczne. Ważne jednak wydaje się to, aby zawsze w takiej sytuacji wiedzieć, jak zareagować, jakie kroki poczynić. Z drugiej strony, jako rzecznicy dzieci, instruktorzy harcerscy powinni posiadać podstawową wiedzę na temat coraz częstszego krzywdzenia seksualnego dzieci, tak, aby móc je zdiagnozować i kompetentnie pomóc dziecku. Stąd też w tym poradniku rozdział poświęcony przemocy seksualnej.

## RODZAJE PRZEMOCY SEKSUALNEJ:

1. Bez kontaktu fizycznego:
  - rozmowy o treści seksualnej
  - ekspozycja anatomii i czynności seksualnej
  - podglądactwo
  - obsceniczne rozmowy telefoniczne
2. Kontakty seksualne polegające na pobudzaniu intymnych części ciała:
  - dotykanie ciała (piersi, genitaliów, pośladków)
  - całowanie intymnych części ciała
  - ocieractwo
  - pobudzanie ręczne narządów płciowych przez ubranie lub bez ubrania
  - zmuszanie do pobudzania sprawcy (przez dotyk)
3. Penetracja seksualna:
  - penetracja ciała (pochwy, odbytu)
  - zmuszanie do penetracji ciała sprawcy
  - wkładanie przedmiotów do odbytu lub pochwy ofiary
  - zmuszanie do wkładania przedmiotów do odbytu lub pochwy ofiary
4. Kontakty oralne:
  - głębokie pocałunki w usta
  - całowanie, lizanie lub gryzienie intymnych części ciała
  - ssanie, całowanie, lizanie, gryzienie piersi
5. Komercyjne seksualne wykorzystywanie dzieci
  - dziecięca pornografia
  - prostytutka dziecięca
6. Seksualne wykorzystywanie powiązane z innymi formami przemocy

# ZACHOWANIA SEKSUALNE DZIECI<sup>5</sup>

Wiedza na temat rozwoju seksualnego dzieci, w tym ich normalnych i pozanormalnych zachowań seksualnych, pozwala zidentyfikować te, które doświadczyły przemocy seksualnej oraz zapobiec wykorzystywaniu seksualnego innych dzieci przez nieletnich sprawców.

Zachowania małoletniego mogą być konsekwencją doświadczania wykorzystania seksualnego ze strony dorosłych, bądź innego dziecka. Konieczne jest wtedy odseparowanie ofiary od sprawcy oraz zatrzymanie działań tego drugiego. Zachowania seksualne dzieci mogą być też konsekwencją demoralizacji. Wtedy konieczna jest ochrona dziecka przed negatywnym wpływem innych osób.

Dokonując identyfikacji zachowań seksualnych dzieci i młodzieży, weź pod uwagę:

- wiek i poziom rozwoju dziecka,
- wiek i poziom rozwoju innych osób zaangażowanych w dane zachowanie,
- miejsce, gdzie zachowanie jest podejmowane,
- częstotliwość podejmowanych czynności,
- możliwe przyczyny występowania określonego zachowania.

Identyfikacja zachowań seksualnych dzieci:

	NORMALNE	NIEPOKOJĄCE	WYMAGAJĄCE INTERWENCJI
6-10 lat	<ul style="list-style-type: none"><li>• wstyd związany z nagością</li><li>• sporadyczna masturbacja – z rosnącą świadomością, że jest to czynność prywatna</li><li>• zaciekawienie seksualnością, np. pytania dotyczące tego, skąd się biorą dzieci, ptci, związków, czynności seksualnych</li><li>• podglądanie innych nago</li></ul>	<ul style="list-style-type: none"><li>• przedkładanie masturbacji nad inne formy aktywności, masturbacja w miejscach publicznych, z udziałem innych</li><li>• często poruszanie tematyki seksualnej w wypowiedziach, pracach plastycznych</li><li>• rozbieranie się i/ lub eksponowanie intymnych części</li></ul>	<ul style="list-style-type: none"><li>• kompulsywna masturbacja, np. powodująca urazy lub masturbacja w miejscach publicznych</li><li>• uporczywe poruszanie tematyki seksualnej w rozmowach, pracach plastycznych, zabawie</li><li>• uporczywe naśladowanie czynności seksualnych</li><li>• przymuszanie innych</li></ul>

<sup>5</sup> Na podstawie materiałów szkoleniowych Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę

	<ul style="list-style-type: none"> <li>wypowiedzi z użyciem wulgaryzmów, wyrazów opisujących czynności fizjologiczne lub nazw intymnych części ciała</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>ciała w miejscach publicznych, mimo upomnień</li> <li>dotykание intymnych części ciała i nie zaprzestawanie pomimo upomnień</li> <li>obnażanie innych dzieci mimo upomnień</li> <li>sporadyczne naśladowanie czynności seksualnych, angażowanie w te czynności innych dzieci</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>dzieci do czynności seksualnych</li> <li>wystąpienie choroby przenoszonej drogą płciową</li> <li>ujawnienie przez dziecko wykorzystania seksualnego</li> </ul>
11-14 lat	<ul style="list-style-type: none"> <li>masturbacja na osobności</li> <li>zaciekawienie seksualnością, poszukiwanie informacji na ten temat, rozmowy o seksie, pierwsze mityści („chodzenie” z chłopakiem/ dziewczyną)</li> <li>przytulanie się, całowanie ze znajomymi rówieśnikami</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>przedkładanie masturbacji nad inne formy aktywności</li> <li>uporczywe wypowiedzi, prace plastyczne, zabawy o charakterze seksualnym</li> <li>poszukiwanie materiałów dla dorosłych, np. filmików, gier czy publikacji internetowych zawierających treści seksualne</li> <li>wyrażanie obawy przed ciążą lub chorobami przenoszonymi drogą płciową</li> <li>preferowanie relacji z istotnie starszymi nastolatkami bądź dorosłymi</li> <li>kontakty seksualne z rówieśnikiem, wykraczające poza zachowanie typowe dla wieku, np. głębokie pocałunki, dotykanie intymnych części ciała</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>kompulsywna masturbacja, np. prowadząca do urazów lub masturbacja w miejscach publicznych</li> <li>zmuszanie innych do czynności seksualnych</li> <li>podjęcie współżycia seksualnego</li> <li>przesyłanie lub umieszczanie w Internecie nagich zdjęć lub zdjęć obrazujących czynności seksualne</li> <li>aktywności seksualne w zamian za pieniądze lub inne korzyści materialne</li> <li>wystąpienie choroby przenoszonej drogą płciową lub ciąży</li> <li>ujawnienie wykorzystania seksualnego</li> </ul>

15-17 lat

- |  |  |   |
|--|--|---|
| <ul style="list-style-type: none"><li>• masturbacja na osobności</li><li>• poszukiwanie informacji na temat seksualności</li><li>• oglądanie materiałów pornograficznych w celu osiągnięcia podniecenia seksualnego</li><li>• rozmowy na tematy seksualne</li><li>• wchodzenie w związki uczuciowe i intymne z partnerem w podobnym wieku</li><li>• czynności seksualne z partnerem w podobnym wieku</li></ul> | <ul style="list-style-type: none"><li>• zaabsorbowanie seksualnością zakłócające codzienne funkcjonowanie</li><li>• celowe podglądanie innych, gdy są nago lub w trakcie czynności seksualnych</li><li>• jawne wypowiedzi, prace plastyczne lub czynności, które są obsceniczne lub zawierają groźby seksualne</li><li>• eksponowanie intymnych części ciała w miejscach publicznych, w obecności rówieśników, np. obnażanie się</li></ul> | <ul style="list-style-type: none"><li>• kompulsywna masturbacja, np. prowadząca do urazów lub masturbacja w miejscach publicznych</li><li>• zmuszanie innych do czynności seksualnych</li><li>• aktywność seksualna w zamian za pieniądze lub inne korzyści materialne</li><li>• stosunek płciowy z osobą istotnie różniącą się wiekiem</li><li>• ryzykowane zachowania seksualne, np. seks bez zabezpieczenia, kontakty seksualne z wieloma partnerami</li><li>• przesyłanie lub umieszczenie w Internecie swoich lub partnera/ki nagich zdjęć lub zdjęć obrazujących czynności seksualne</li><li>• ujawnienie wykorzystania seksualnego</li></ul> |
|--|--|---|





# **POLITYKA OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA DZIECI W ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO**

**hm. Anna Poraj**

**hm. Ewa Sidor**

Uchwałą Głównej Kwatery 155/2016 z dnia 29 czerwca 2016 r. przyjęta została „Polityka ochrony bezpieczeństwa dzieci w Związku Harcerstwa Polskiego”. Polityka jest implementacją standardów ustalonych w ramach Child Protection Toolkit i raportu z sympozjum SAFE FROM HARM, będących wspólną inicjatywą Europejskiego Regionu WOSM i WAGGGS.



Zawiera ona 3 części: preambułę, kodeks dobrych zachowań i procedurę postępowania w przypadku przekroczenia sfery bliskości.

## PREAMBUŁA

Nikogo zapewne nie dziwi, że harcerska izba ma być miejscem, gdzie wychowankowie powinni czuć się bezpiecznie. Wszystkie nasze aktywności muszą być zgodne z naszymi celami statutowymi i realizować Misję ZHP. Mają dać dzieciakom, ich rodzicom, ale i instruktorom poczucie bezpieczeństwa i komfortu. O tym wszystkim przeczytamy w pierwszej części polityki.

Odnajdziemy tam zapisy dotyczące celów polityki: *ZHP przyjmuje niniejszą politykę „Ochrony bezpieczeństwa dzieci”, której celem jest zagwarantowanie wszystkim członkom organizacji ochrony przed nadużyciami związanymi z przemocą fizyczną, seksualną, słowną i emocjonalną, definicje i powinność niezamiatania trudnych spraw pod przystawiony dywan. Zapisy niniejszej polityki muszą znać i przestrzegać wszyscy drużynowi oraz dorośli członkowie organizacji.*

Każdy instruktor ZHP, niezależnie czy działa na poziomie szczepu, hufca, chorągwi czy Głównej Kwatery, powinien stwarzać warunki, by drużynowym pełniło się służbę łatwiej. By nie obawiali się, że w trudnej sytuacji zostaną sami. Upowszechnianie Polityki jest wspólną dla wszystkich instruktorów powinnością. Nie róbmy tego, przesyłając uchwałę do samodzielnego zapoznania się drużynowych. Upowszechniajmy ją w codziennej pracy. Wplatajmy kodeks postępowania w kuźnice instruk-

torskie, w programy kursów (standardy kursu przewodnikowskiego uwzględniają jej treści), odprawy, rozmowy opiekuna z podopiecznym zdobywającym stopień instruktorski (znajomość Polityki jest warunkiem zamknięcia stopnia przewodnika) i powszechną aktywność. Niech „wdrukuj się” ona w tył głowy każdego instruktora. Niech stanie się standardem naszego harcerskiego działania. Wspólnymi siłami sprawimy, że działania zaradcze będą ochroną przed późniejszą koniecznością gaszenia pożarów.

## KODEKS DOBRYCH ZACHOWAŃ

Kolejna część polityki stanowi dla wychowawców twardy orzech do zgryzienia. Instruktor stoi przed bardzo trudnym zadaniem, by jednocześnie być wzorem, starszym bratem, niejednokrotnie przyjacielem i powiernikiem tajemnic. Serdeczność, otwartość i zrozumienie są wpisane w ideę braterstwa. Harcerski System Wychowawczy powinien być tym gwarantem swobodnych działań wychowawczych instruktora. Niestety współczesny świat niejednokrotnie uderza w nas z siłą walca drogowego. Konieczne jest wtedy mądre i odpowiedzialne postępowanie. Takie, które sprawia, że jednocześnie łączymy potrzeby dziecka, instruktora, organizacji, ale i potrzeby świata zewnętrznego. A wszystko to musi być realizowane w duchu harcerskich wartości. Właśnie o nich mówi część druga polityki – kodeks dobrych zachowań. Czarno na białym podane są wskazówki, które zmuszają nas, harcerskich wychowawców, do stałego rachunku sumienia i ewentualnego stałego korygowania swoich działań. To jasne wskazówki, co można, a czego nie można robić. To swoiste kryteria bycia dobrym instruktorem, ale i po prostu dobrym człowiekiem. Dopóki nie przepracujemy sobie ich sami ze sobą w głowie, nie będziemy mogli ruszyć dalej.

## PROCEDURA POSTĘPOWANIA W PRZYPADKU PRZEKROCZENIA STREFY BLISKOŚCI

Ostatnia część, to zobowiązanie do niezamiatania spraw pod dywan. To nakaz podejmowania działań gwarantujących bezpieczeństwo. To dyktat brania odpowiedzialności.

**Artykuł 304 § 1i 2 k.p.k. mówi o tym, że każdy ma społeczny obowiązek zawiadomić prokuratora, a w szczególności osoby pracujące z dziećmi:**

*§ 1 Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić prokuratora lub policję.*

*§ 2 Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są zobowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.*

*Dodatkowo art. 572 § 1i2 k.p.c. mówi, że każdy, komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu zobowiązany jest zawiadomić o nim sąd opiekuńczy*

Dlaczego często nie reagujemy, albo nie wiemy jak zareagować na dziwne sytuacje, na niepokojące opowiadania dzieci na temat wydarzeń obozowych, na to co widzimy? Bo zdajemy sobie sprawę, że większość tych obserwowanych zdarzeń nie jest niczym złym, że to tylko fajna zabawa, dobry żart, naturalna reakcja. I tak jest najczęściej. Drużynowy bierze zucha na kolana, bo ten płacze, przytulamy harcerkę, bo tego wymagają reguły zabawy, kładziemy harcerzy ciasno w jednym namiocie - aby było im ciepłej na zimowym biwaku. Ale to wszystko może:

- przekroczyć cienką linię dozwolonej bliskości i kogoś zranić,
- narazić nas na podejrzenia, insynuacje, problemy,
- zamaskować, rozmyć, ukryć inne, umyślnie już podejmowane działania, których już zaakceptować nie można.

Atmosfera bliskości to naturalna konsekwencja stosowania metody harcerskiej. Wspólne wykonywanie zadań i przeżywanie ważnych chwil, przebywanie razem, przyjaźń, braterstwo powodują, że czujemy się naprawdę blisko i bezpiecznie wśród innych harcerzy. Jednak oprócz normalnej bliskości może pojawić się bliskość niepożądana. Niestety, zdarza się, że ludzie nadużywają władzy, jaką daje im ich pozycja, do wykorzystywania seksualnego, naruszenia wolności seksualnej drugiego człowieka, godzenia w obyczajność. Takie przypadki pojawiają się niestety także w ruchu skautowym i jest to sytuacja nie do przyjęcia. Z drugiej strony nie chcemy, aby zwyczajne pojmowanie bliskości zostało tutaj przystońięte przez jej niewłaściwe znaczenie. Gdzie jednak dokładnie wyznaczyć granicę? Jak instruktorzy podchodzą do zagadnienia bliskości i seksualności w naszej organizacji?

Procedura postępowania w przypadku przekroczenia strefy bliskości ma więc na celu:

- przedstawienie szybkiego, właściwego, wspólnego dla całej organizacji działania w przypadku podejrzeń o to, że ktoś krzywdzi lub jest krzywdzony,
- wprowadzenie kilku nienaruszalnych zasad ochraniających instruktorów naszej organizacji przed niestusznymi posądzeniami.

Nasze zainteresowanie i ewentualną interwencję powinny wywołać różne czynniki:

- wyraźna zmiana zachowania dziecka,
- obniżenie lub podwyższenie nastroju,
- tajemnica,
- nowe znajomości,
- próby powiedzenia nam czegoś tak, żeby nie powiedzieć,
- pogorszenie wyników w nauce,
- drażliwość dotycząca własnego ciała,
- rozbudzenie seksualne,
- dziwne prezenty, pieniądze.

W takich sytuacjach musimy pamiętać, że:

- nie wolno dziecka wpędzać w poczucie winy, że zrobiło coś złego, trzeba je przekonać, że jesteście prawdziwym oparciem,
- chcecie dziecku pomóc, a nie karać je.

Pośpiech i panika są złymi doradcami. Przygotujcie się do rozmowy:

- nie wolno dzieciom sugerować odpowiedzi, bo w trudnej sytuacji – żeby mieć już spokój z natrętnymi pytaniami – mogą „na odczepnego”, potwierdzać Wasze sugestie,
- sprawdźcie, jak dziecko funkcjonuje w szkole (nauka, zachowanie, wagary),
- Nie róbcie aury niezwykłości i dramatu.

Nawet, jeżeli ta rozmowa nie da wam jednoznacznej odpowiedzi na pytania, które Was niepokoją, to jest dobrym wstępem do kolejnych rozmów. Próбуйте, bez tego nie pomożecie dziecku.

Zawsze jednak pamiętajcie: dziecko, które ma kłopot, potrzebuje zrozumienia i pomocy – nie kary.

Autor: Bohdan Bielski

## Rozmowa instruktorska

Instruktorzy wspierający drużynowych powinni zapewnić im warunki do rozmowy na temat pożądaných postaw. Niech odpowiedzą sobie na pytanie, gdzie są ich granice? Czy czują się komfortowo, gdy w namiocie kadrowym zamieszkiwanym przez reprezentantów obu płci muszą przebrać się na kąpielisko? Być może to, co dla jednych jest akceptowalne, dla innych jest przeszkodą nie do przeskoczenia. Tylko jasne przedstawienie swoich potrzeb i wspólne znalezienie satysfakcjonującego rozwiązania danej sytuacji zagwarantuje komfort działania wszystkim wokół. Opiekunowie prób instruktorskich, namiestnicy, harcerskie komendy, powinny uczyć innych instruktorów szczerości i otwartości. Szacunek względem rozmówców i ich argumentów jest dowodem na działanie wg kodeksu dobrych zachowań, a nie tylko frazesem z kolejnej uchwały.

## Transparentność działań

Każdy z nas ma w harcerstwie bliższych i dalszych współpracowników. Niech będą oni świadomi tego, co i dlaczego robimy. Jeśli harcerz chce pogadać z drużynowym, niech pójdą na spacer, np. po terenie obozowym, tak, by pozostawać w zasięgu wzroku osób trzecich. Nie zamykajmy się w czterech ścianach kadrówki! Niech spojrzenia innych osób będą wzajemnym gwarantem bezpieczeństwa dla rozmówców. Polityka zapewnia bezpieczne warunki WSZYSTKIM członkom organizacji. Nie wiadomo, czy intencje instruktora nie zostaną źle odczytane, dlatego odwołanie się do faktu, że pozostawaliśmy w zasięgu wzroku innych dorosłych, może być zbawienne. Tak samo sam wychowanek będzie spokojniejszy, bo „na oczach innych” nic mu nie grozi.

Transparentność działań dotyczy nie tylko kadry instruktorskiej, ale i rodziców, którzy są naszymi pierwszymi i najważniejszymi sojusznikami. Gdy szykujemy się do kolonii zuchowej, zapowiedzmy rodzicom na zebraniu przedkolonijnym, jak np. będą wyglądały czynności higieniczne. Uprzedźmy, że od dzieciaków będziemy oczekiwać samodzielności, chyba, że same poproszą o pomoc, chociażby przy sputaniu piany po myciu włosów. Budujmy z nimi serdeczną i partnerską relację, bo nasze dobre intencje nie zawsze mogą nas ochronić. Być może taki rodzic sam podpowie nam sposób działania, do którego dziecko jest przyzwyczajone. Pamiętajmy jednak, że jesteśmy wychowawcami, a nie rodzicami, więc nie na wszystko możemy sobie pozwolić. O tym też jasno powiedzmy

rodzicom.

Pamiętajmy też, że nie funkcjonujemy w próżni. Jesteśmy umocowani w określonej strukturze. Gdy my, lub podlegający nam instruktorzy staną się świadkami przemocy, niech odnajdzie to odzwierciedlenie w książce pracy czy dzienniczku wychowawcy. Zgłośmy sprawę naszemu przełożonemu. Lepiej by nasz komendant dowiedział się o ewentualnych „nieprzyjemnościach” od nas, a nie od „zycziwej” prasy czy służb mundurowych.

Co, gdy media donoszą, że któryś z naszych instruktorów dopuścił się czynu godzącego w wolność seksualną i obyczajność dziecka?

- jeżeli w mediach pojawi się informacja, że któryś z naszych instruktorów dopuścił się czynu godzącego w wolność seksualną i obyczajność dziecka lub mamy sygnał, że taka hipoteza jest przez media sprawdzana, natychmiast powiadamy o fakcie Komendanta Hufca, a o Komendanta Chorągwi oraz Główną Kwaterę ZHP,
- komendant hufca (komendant chorągwi) zawiesza podejrzanego o przestępstwo instruktora we wszystkich pełnionych funkcjach, wyznaczając następcę,
- komendant hufca organizuje spotkanie rodziców dzieci, z którymi pracuje podejrzaný instruktor w celu wyjaśnienia sytuacji,
- rzecznik prasowy ZHP przesyła rzetelną informację o podjętych działaniach do mediów,
- jeżeli podejrzenia mediów wydają się wiarygodne, a sprawa nie jest jeszcze zgłoszona do prokuratury - dokonuje tego komendant hufca,
- jeżeli wyrok sadu potwierdzi podejrzenia, wykluczamy instruktora z ZHP, jeżeli nie, przywracamy go do służby i informujemy rodziców, kadre o niestusznych podejrzeniach. Przepraszamy!

### Myślenie 3 kroki do przodu

Zanim coś powiesz, pomyśl. Zanim podejmiesz decyzję, przeanalizuj wszystkie za i przeciw. Zanim zaproponujesz, zastanów się, co chcesz osiągnąć danym działaniem. Trudno wcielić to w życie, bo czasami zwyczajnie nie ma czasu pomyśleć, lub poniosą nas emocje. Szczególnie ciężko to zrobić, gdy nie zastanawiamy się nad sobą, swoimi granicami i predyspozycjami. Mówiąc o nas, mam na myśli zarówno każdego z osobna, jak i całe grono instruktorskie. Porozmawiajmy w gronie komendy obozu o tym, jak zareagujemy, gdy np. dowiemy się, że jeden z naszych wychowanków stosuje przemoc względem swoich kolegów? Jak sami poradzimy sobie, gdy dziecko będzie nas prowokowało i naruszało granice? Wspólnie wypracowane wewnętrzne procedury zachowań

mogą nas i naszych współpracowników ochronić przed nieprzyjemnościami. To szczególne zadanie dla kadry wspierającej drużynowych. To ma ułatwić działania wychowawcze drużynowego. Poświęćmy na to jedno ze spotkań przedobozowych. Nie skupiamy się jedynie na kwestiach organizacyjnych. To przecież Misja ZHP powinna wyznaczać nam kierunek działań.

### **Podjmij rękawicę**

Nie chowajmy głowy w piasek! Gdy wychowanek zadecyduje, że to my mamy mu pomóc, podejmijmy rękawicę. Nie rozglądajmy się, nie myślimy na kogo „zwalić kłopot”. Podjmijmy odpowiedzialne działania. Sprawmy, by czuć się bezpiecznie. Zagwarantujmy, że jego dobro jest naszym priorytetem, ale i absolutnie nie obiecujemy, że będzie to w tajemnica. Musimy porozmawiać z jego rodzicami, a czasami wręcz z odpowiednimi organami państwowymi. Nie zmieni to jednak faktu, że dziecko będące ofiarą musi być zawsze otoczone przez nas szczególną troską. Oczywiście, analogicznie musimy wesprzeć szczególnie młodą kadrę, dla której taka sytuacja możesz być wyjątkowo trudna.

„Polityka ochrony bezpieczeństwa dzieci w ZHP” jest oczywista, ale to właśnie ta oczywistość sprawia, że jest zarazem ważna i trudna do codziennego stosowania. Porusza ona wrażliwe tematy, gdy indywidualne kręgosłupy moralne, temperamenty i życiowe doświadczenia mogą zacząć gryźć się ze sobą. Czy to znaczy, że mamy nie otrzeć tzy płaczącemu dziecku? Dla jednego wartością wiodącą będzie tu empatia i zrozumienie, a dla drugiego chęć zabezpieczenia się przed bezpodstawnym posądzeniem. Ilu instruktorów, tyle punktów widzenia. Dlatego dokładajmy wszelkich starań, by spotkać się we wspólnym kreowaniu lepszego świata. Świata, gdzie ochrona dzieci będzie na pierwszym miejscu.

## **POLITYKA OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA DZIECI A KONWENCJA O PRAWACH DZIECKA**

Konwencja o Prawach Dziecka to międzynarodowa umowa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1989 r. Opisuje prawa dzieci, czyli każdej istoty ludzkiej w wieku poniżej 18 lat. Przez Polskę ratyfikowana została w 1991r. Artykuł 3 niniejszej konwencji zobowiązuje wszystkie publiczne i prywatne instytucje do zagwarantowania jak najlepszego zabezpieczenia interesów dziecka.



Z tej perspektywy „Polityka ochrony bezpieczeństwa dzieci” Związku Harcerstwa Polskiego, jeszcze bardziej zyskuje na ważności. W wielu miejscach dokumenty mają punkty wspólne, a podstawowym z nich jest DOBRO DZIECKA. Poniżej przedstawiamy

## KONWENCJA O PRAWACH DZIECKA

Respektowanie i gwarantowanie zapisów konwencji wobec każdego dziecka, bez jakiegokolwiek dyskryminacji, niezależnie od rasy, koloru skóry, płci, języka, religii, poglądów politycznych, statusu majątkowego, niepełnosprawności, cenzusu urodzenia (art.3)

**PRAWO DO WYRAŻANIA WŁASNYCH POGLĄDÓW I PRZEKOŃAŃ** - zapewnienie dziecku prawa do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka (art.12)

**PRAWO DO PRYWATNOŚCI** – żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezpośredniej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego czy w korespondencję ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację (art.16)

**PRAWO DO WYCHOWANIA W RODZINIE** – rodzice i prawni opiekunowie ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka, a jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem jak największej troski (art. 18)

**OCHRONA PRZED PRZEMOCĄ, OKRUCIENIEM, WYZYSKIEM, ZANIEDBANIEM ORAZ INNYM ZŁYM TRAKTOWANIEM** – gwarancja ochrony przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystania w celach seksualnych (art. 19)

Dodatkowo Konwencja o Prawach Dziecka zwraca uwagę na:

- respektowanie prawa dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania (art. 14) – pamiętajmy o tym w chwili podejmowania decyzji o organizacji praktyk religijnych
- gwarancję prawa do godziwych warunków socjalnych – nie zapominajmy o tym, gdy wybieramy bazę obozową, a w niej warunki noclegowe, dostęp do sanitariatów i toalet.

## POLITYKA OCHRONY BEZPIECZEŃSTWA DZIECI W ZHP

- Traktuj każdego z godnością i szacunkiem, niezależnie od tego, jak się od Ciebie różni.

- Wystrzegaj się uprzedzeń, nie dyskryminuj (KDZ - Kodesk Dobrych Zachowań)

- Zezwalaj na otwartość w rozmowie, młodzi ludzie mogą mieć obawy przed rozmową na trudny dla nich temat (KDZ)

- Szanuj prawa osobiste, wrażliwość i prywatność młodych ludzi (KDZ)

- Jeżeli uważasz, że dziecku rzeczywiście ktoś wyrządził lub wyrządza krzywdę, sprawę należy niezwłocznie zgłosić rodzicom dziecka a następnie upewnić się, że zajęli się sprawą w sposób prawidłowy (PSB - Procedura postępowania w sytuacji Przekroczenia Strefy Bliskości)

ZHP przyjmuje niniejszą politykę „Ochrony bezpieczeństwa dzieci”, której celem jest zagwarantowanie wszystkim członkom Organizacji ochrony przed nadużyciami związanymi z przemocą fizyczną, seksualną, słowną i emocjonalną.



**SPRAWY INTYMNE  
OKIEM KOMENDANTA  
HUFCA**

**hm. Grzegorz Catek**

## WSTĘP

Bliskość w harcerstwie jest naturalna. Bliskość biorąca się z serdeczności, braterstwa czy przyjaźni – a więc jak najbardziej pożądanym cech harcerskiego stylu działania. Nie dziwi nas, gdy obserwujemy bliskość podczas zabaw, gier. Uznajemy za naturalne, gdy śpimy w ścisku, blisko siebie w zimną sierpniową noc na rajdzie czy biwaku. Nie widzimy też nic złego (choć to już się zmienia), gdy drużynowy bierze płaczącego zucha na kolana, aby go pocieszyć. W takich sytuacjach nie reagujemy, ponieważ uznajemy je za normalne, za naturalne dla harcerskiego wychowania, nie przypisujemy instruktorom i harcerzom złych intencji.

Jednak ta naturalna dla harcerstwa bliskość nie musi być przez wszystkich akceptowana! Bo wspólny nocleg może naruszać czyjąś osobistą, a więc bardzo indywidualną granicę dozwolonej bliskości, a niewinna z pozoru zabawa, gdy harcerze są mocno przytuleni do harcerek, radosna dla większości z nich, może być przykra dla pojedynczego dziecka, tym bardziej gdy jest poddane presji grupy, która się świetnie bawi. Jeszcze większy kłopot dotyczy drużynowego, który w dobrej wierze przytula i pociesza płaczącego zucha. Taka sytuacja może narazić go na rozmaite nieuzasadnione podejrzenia – tym bardziej, gdy o tym zdarzeniu usłyszy ktoś, kto nie zna lub nie rozumie sytuacji i wyciągnie szybko daleko idące wnioski.

Podczas zbiórek harcerskich możemy spotkać się także z bliskością, która przekracza granice, także te akceptowalne w harcerstwie. Musimy pamiętać, że często bardzo trudno zauważyć ten moment, kiedy naturalna bliskość normalna w harcerstwie staje się niedopuszczalnym zachowaniem, które należy obiektywnie uznać za niewłaściwe, które godzi w obyczajność, które narusza wolność seksualną drugiego człowieka. Takich zachowań nie można akceptować, wymagają one nie tylko napiętnowania w naszej organizacji, lecz czasami także wyciągnięcia konsekwencji na gruncie prawa powszechnego.

Tak, trzeba uczciwie powiedzieć, że w harcerstwie mogą się zdarzyć i z pewnością zdarzają przypadki przekraczania granic bliskości, wykorzystywania tego szczególnego charakteru harcerskiego wychowania przez osoby, które mają złe intencje. Z pewnością zdarzają się przypadki nie tyle zachowania nieobyczajnego, co nawet zachowań będących przestępstwem. Może na przykład wśród naszych instruktorów znaleźć się pedofil.

Dlatego tak ważne jest uwrażliwienie osób zarządzających harcerskimi jednostkami na sprawy właściwych relacji między kadrą i wychowankami, a także relacji osobistych w gronie kadry instruktorskiej. Każdy komendant musi umieć rozróżnić, co jest zachowaniem normalnym, a kiedy powinien reagować. I musi wiedzieć, jak zareagować.

## DLACZEGO TO JEST WAŻNE

Czy rzeczywiście zagadnienia bliskości, relacji intymnych są tak istotne z punktu widzenia komendanta hufca? Czy nie ma spraw ważniejszych? Z pozoru to zagadnienia mało ważne, a czasem wręcz uznawane za niedotyczące nas i naszego środowiska – bo przecież znamy swoją kadrę, ufamy jej, nie dopuszczamy myśli, że jakiś nasz instruktor mógłby przekroczyć granice przyzwoitego zachowania albo – co gorsze – granice wyznaczone przez polskie prawo. A jednak warto zastanowić się nad tymi zagadnieniami, gdyż dotyczą one wartości kluczowych dla naszej organizacji! Dotyczą naszej moralności.

**Po pierwsze** – musimy o tych problemach w gronie kadry mówić ze względu na dzieci – naszych wychowanków. Musimy, jako organizacja i każdy z nas jako instruktor, robić wszystko, aby zapewnić zuchom i harcerzom pełne bezpieczeństwo, także w kwestiach związanych z bliskością i seksualnością. To dzieci są podmiotem i sensem naszego harcerskiego działania, naszej instruktorskiej służby – dzieci są dla nas najważniejsze, to nie tylko slogan!

**Po drugie** – nasze harcerskie wychowanie nie może się odbywać bez zaufania rodziców. Musimy mieć świadomość, że rodzice oddają nam na zbiórki, rajdy i obozy swoje dzieci – to, co mają najcenniejsze. Oddają nam, bo cieszymy się ich zaufaniem, na które pracuje od stu lat cała organizacja. Nie możemy tego zaufania zawieść – musi być tego świadomy każdy instruktor!

**Po trzecie** – chodzi wreszcie o reputację naszej organizacji. Bezpieczeństwo dzieci, zaufanie społeczne, w szczególności zaufanie rodziców naszych wychowanków – to fundamenty naszej pracy. Każde ich naruszenie, choćby na poziomie jednego szczepla czy jednego hufca, może się przełożyć na naruszenie reputacji całego Związku Harcerstwa Polskiego.

## AUTORYTET KOMENDANTA

Za wszystko, co dzieje się w hufcu, a więc również we wszystkich gromadach, drużynach i innych jednostkach należących do hufca odpowiada jego komendant. Zatem to do niego powinny spływać wszelkie informacje dotyczące zachowań naruszających sferę bliskości, skargi związane z naruszeniem czyjejś wolności seksualnej.

Z pewnością bez trudu trafią do komendanta hufca rodzice dzieci bądź młodej kadry (nawet pełnoletniej), którzy będą chcieli podzielić się uwagami, spostrzeżeniami na temat niewłaściwych relacji albo – oby nie – poskarżyć na niewłaściwe czy przestępcze wręcz zachowania instruktorów. Ale nie jest wcale oczywiste, że przyjdą do komendanta ze swoimi wątpliwościami instruktorzy, szczególnie młodzi. Należy to zrozumieć, ponieważ mówimy tu o sprawach, które mają osobisty, często intymny charakter. Ale czy brak odwagi ze strony kadry, śmiałości, aby zgłosić się do komendanta oznacza, że takich spraw nie ma? Oczywiście, że nie!

Właśnie dlatego dobry komendant hufca musi dbać o to, aby swój autorytet formalny (wynikający z pełnionej funkcji) wzbogacać o wiedzę specjalistyczną (dotyczącej rozwoju człowieka i problemów wychowawczych), umiejętności (głównie interpersonalnych) i cechy charakteru (otwartość, wrażliwość, życzliwość) – aby stać się dla swojej kadry autentycznym autorytetem, do którego wiadomo, że można przyjść z każdą, nawet najtrudniejszą sprawą. Kadra musi być pewna, że zostanie z szacunkiem wysłuchana, a komendant znajdzie najlepsze rozwiązanie problemu.

Tylko do komendanta posiadającego autorytet instruktorzy będą przychodzić z wątpliwościami, z informacjami o niewłaściwych zachowaniach czy tak po prostu, aby pogadać. A dzięki takim spotkaniom komendant może wychwycić nawet drobne nieprawidłowości w postawach wędrowników czy instruktorów. Dotyczyć one mogą z pozoru niewinnych zabaw, zachowań związanych z intymnością czy niepokojących „zwyczajów” środowiskowych – takich, które mogą niebezpiecznie zbliżyć się do dopuszczalnej granicy, np. związanych z nocowaniem na biwakach (nie bez powodów od lat w wielu organizacjach skautowych jest jednoznaczny zakaz nocowania w jednych namiotach młodzieży i dorosłej kadry). Autorytet komendanta jest niezbędny, by prowadzić rozmowy instruktorskie o trudnych kwestiach związanych z bliskością, rozmów bardzo ważnych – dzięki którym mamy szansę zapobiec sytuacjom naprawdę krytycznym.

Autorytet to jedno, jednak trzeba z pokorą uświadomić sobie, że mimo posiadania naturalnych predyspozycji, pewnych przymiotów osobistych, które wraz z pełnioną funkcją składają się na autorytet w hufcu, nawet najmądrzejszy komendant hufca nie musi i najczęściej nie posiada wiedzy i doświadczenia, które pozwolą mu bez trudu poradzić sobie w trudnej sytuacji związanej z obyczajnością czy seksualnością.

Mówiąc inaczej: warto pamiętać, że komendant hufca nie może być sam. Z pewnością jest wokół niego grono instruktorów, którzy mogą służyć mądrą radą, którzy – być może – mają doświadczenia w podobnych sytuacjach i cieszą się także sporym autorytetem. Mogą to być poprzedni komendanci hufca, członkowie sądu harcerskiego albo seniorzy czy inni zasłużeni instruktorzy – postaci, które, jak powiedzą, to ich się słucha. Są tacy niemal w każdym środowisku!

Ale sytuacje, o których tu mówimy, są zazwyczaj na tyle złożone, że często nie wystarczy komendanta i jego współpracowników kierowanie się doświadczeniem życiowym, lecz potrzebna jest konsultacja fachowców – psychologa, pedagoga, terapeuty, prawnika. Być może takich fachowców mamy w kadrze hufca. Jeśli nie, to pomocą będzie nam służyć komenda chorągwi.

Należy pamiętać, że komendant hufca nie musi się na wszystkim znać. I – co więcej – że próba rozwiązywania trudnych sytuacji bez posiadania odpowiednich kompetencji to przejaw nieodpowiedzialności, który może skutkować negatywnie dla poszkodowanych, dla wychowanków, dla kadry i dla całego hufca.

## DYLEMAT

Świat nie jest czarno-biały. Jako wieloletni komendant bardzo dużego hufca, który – niestety – przeżył kilka kryzysów instruktorskich związanych z obyczajnością w naszym środowisku, wiem, jak trudno jest podjąć właściwe działania w sytuacji, gdy dochodzi do nas informacja, że zostały przekroczone granice bliskości bądź naruszone zostały granice wolności seksualnej.

Stosunkowo najłatwiej jest, gdy problem dotyczy niewłaściwych relacji między dorosłą kadrami, gdyż wówczas mamy po dwóch stronach osoby

pełnoletnie, w pełni odpowiedzialne za swoje czyny i słowa. Choć takich sytuacji również nie wolno bagatelizować, gdyż zawiedzione uczucia czy niewłaściwe relacje intymne pomiędzy kadrą mają negatywny wpływ na wychowanków i często są bez trudu zauważane przez dzieci.

Oczywiście najtrudniej jest wówczas, gdy problem dotyczy niewłaściwych zachowań instruktora wobec dziecka (np. z pozoru niewinnych dotyków czy gładzenia), nie mówiąc o zachowaniach przestępczych. Jest to sytuacja dla komendanta hufca bardzo trudna i bardzo obciążająca psychicznie, gdyż należy podjąć działania, które oprócz tego, że będą jak najszybsze, to jednocześnie:

- będą chroniły dziecko – prawdopodobną ofiarę niewłaściwych zachowań lub przestępstwa,
- będą izolowały instruktora – prawdopodobnego sprawcę – od dzieci,
- będą szanowały dobre imię instruktora.

Powyżej zarysowany został moim zdaniem największy dylemat i największy praktyczny problem, przed którym stoi w takiej sytuacji komendant hufca. Jakże trudno jest podjąć decyzje, które będą świadectwem, że dajemy wiarę w relacje dziecka, zarzuty przedstawiane przez rodziców, a z drugiej strony nie pogrążą, nie obciążą już na zawsze instruktora, któremu ktoś zarzuca czyny nieobyczajne lub wręcz przestępstwo – któremu przecież przysługuje domniemanie niewinności.

Zważenie dobra dziecka i dobra instruktora jest bardzo, bardzo trudne. Z własnego doświadczenia wiem, że w takiej trudnej sytuacji, gdy mamy po jednej stronie dobro dziecka (i dobro organizacji), a z drugiej dobro instruktora, jednak musimy myśleć przede wszystkim o tym pierwszym! Wiem jednak, że nawet w tak trudnej sytuacji, gdy na instruktorze ciążyą największe zarzuty, należy z nim porozmawiać, wytłumaczyć, jakie będą podejmowane decyzje i dlaczego właśnie takie. Mimo naturalnych emocji, instruktor, z którym rozmawia się uczciwie, otwarcie, zazwyczaj zrozumie przedstawiony przez komendanta sposób załatwienia sprawy.

# PODSTAWOWE DZIAŁANIA

Gdy otrzymujemy informację o sytuacji, w której nastąpiło przekroczenie granic intymnych bądź istnieje podejrzenie naruszenia granic wolności seksualnej jakiegokolwiek dziecka lub członka kadry naszego hufca, proponuję podjęcie następujących podstawowych działań:

## **SPOTKANIE Z OSOBAMI SKARŻĄCYMI SIĘ I/LUB POSZKODOWANYMI**

To z pewnością najtrudniejszy etap dla komendanta hufca, gdyż rozmowa, która go czeka, wymaga szczególnej otwartości, delikatności i wyrozumiałości oraz umiejętności zachowania na wodzy własnych emocji. A to może być bardzo trudne, gdyż zwykle rozmówcy są bardzo zdenerwowani, targają nimi potężne emocje, które sprawiają, że wypowiedzi mogą nie być klarowne, jednoznaczne. W takim przypadku bardzo przydają się umiejętności uważnego słuchania, gdy cokolwiek jest niezrozumiałe, należy to wyjaśnić, upewnić. Celem zasadniczym takiego spotkania jest bowiem uzyskanie jak najbardziej wyczerpujących i szczegółowych danych, które pozwolą stworzyć możliwie najpełniejszy obraz zaistniałej sytuacji.

Niezwykle ważnym elementem takiego spotkania jest odpowiednie, pełne wrażliwości i szacunku potraktowanie rozmówcy: czy to będzie instruktor, czy rodzic skrzywdzonego dziecka czy – tym bardziej – dziecko. Komendant hufca występujący w imieniu organizacji powinien zaoferować potrzebną pomoc (psychologiczną, prawną i każdą inną). Ponieważ problemy są niestykane wrażliwe, komendant hufca musi się zastanowić, czy prowadzić takie spotkanie w cztery oczy. Bardzo często dobrze jest, by jednak w czasie spotkania wzięta w nim udział osoba trzecia. Ktoś, do której osoba skarżąca będzie miała zaufanie. W trakcie takiej rozmowy może dojść do spięć, emocje mogą doprowadzić do niewłaściwego relacjonowania przebiegu spotkania. Może więc lepiej, abyście rozmawiali w trójkę.

## **SPOTKANIE Z OSOBĄ OSKARŻANĄ O NIEWŁAŚCIWE ZACHOWANIA**

Wysłuchanie drugiej strony jest oczywistą czynnością i obowiązkiem komendanta. Chodzi przede wszystkim o skonfrontowanie dwóch wersji wydarzeń – to ma bowiem bezpośredni wpływ na dalsze podejmowane działania. Ważne jest także, aby instruktor miał świadomość, jaka jest



w podobnych sytuacjach procedura obowiązująca w ZHP – jakie kroki mogą być dalej podejmowane. Ważne jest, aby miał świadomość, że wdrożone procedury mają przede wszystkim chronić poszkodowanych (zwłaszcza dziecko) – z drugiej jednak strony mają dawać szansę jego powrotu do służby instruktorskiej w przyszłości – w przypadku niepotwierdzenie się zarzutów.

W tym przypadku także dobrze jest porozmawiać w gronie trzyosobowym. Co trzy głowy to nie dwie. Pamiętajmy jednak, by komendant hufca nie osądzał osoby oskarżonej. Nie jest on sędzią ani prokuratorem.

### **WDROŻENIE ROZWIĄZANIA**

Jeśli mamy sprawę niewymagającą podjęcia zdecydowanych kroków prawnych, wówczas może się okazać, że wystarczy rozmowa z instruktorem, który na przykład niebezpiecznie zbliżył się do dozwolonej granicy bliskości, a także rozmowa z jego przełożonym (np. komendantem szczeblu, komendantem najbliższego obozu) i opiekunem próby instruktorskiej – konieczne jest bowiem uważne monitorowanie postępowania takiego instruktora.

W przypadku trudniejszym, gdy mamy podejrzenie, że doszło do naruszenia godności dziecka czy wręcz przestępstwa, należy ponadto podjąć dodatkowe działania:

### **SPORZĄDZENIE INFORMACJI PISEMNEJ**

Informacja taka powinna zawierać opis zdarzeń – z kim spotkał się komendant hufca, co udało mu się dowiedzieć, jakie fakty ustalił, jakie podjął działania. Ten krok może się wydawać nieistotny, jednak z praktyki wiem, że taka notatka pisemna jest bardzo przydatna: pomaga (podczas jej sporządzania) ułożyć przebieg wszystkich zdarzeń (to ważne, gdyż dla komendanta hufca taka sprawa jest dużym obciążeniem), stanowi zwarty opis sytuacji dla osób, które będą się zapoznawać ze sprawą (np. przełożeni w komendzie chorągwi, radca prawny, psycholog), ponadto może się nam przydać, gdy za kilka lat będzie trzeba wrócić do tych wydarzeń (np. z powodu wezwania przez sąd na rozprawę w charakterze świadka).

### **ZAWIADOMIENIE PRZEŁOŻONYCH**

Kiedy komendant hufca widzi, że sprawy nie można zakończyć wyłącznie

rozmową instruktorską czy karą organizacyjną typu upomnienie, konieczne jest szybkie zawiadomienie o sprawie harcerskich przełożonych, a więc komendy chorągwi. Przyda się tutaj sporządzona wcześniej informacja pisemna, choć – dla szybkości rozwiązania sprawy – zdecydowanie zalecam osobiste, pilne przedstawienie sprawy komendzie chorągwi, a nie postępowanie się wyłącznie formą pisemną.

### **PODJĘCIE DZIAŁAŃ UZGODNIONYCH Z PRZEŁOŻONYMI**

Ten etap obejmuje działania podejmowane już w uzgodnieniu z przełożonymi, przy czym należy mieć świadomość, że komenda chorągwi może, ze względu na powagę sprawy, zarówno przejąć w całości jej prowadzenie (kontakt z osobą poszkodowaną, jej rodzicami, podjęcie działań prawnych i wewnątrzorganizacyjnych itd.), może też niektóre działania zlecić komendantowi hufca (np. formalne zawieszenie w rozkazie – patrz niżej).

## **MOŻLIWOŚCI PRAWNE**

Warto pamiętać, że w odniesieniu do instruktorów bądź innych osób pełniących funkcje instruktorskie (np. drużynowych, którzy jeszcze nie złożyli Zobowiązań Instruktorskiego) mamy następujące możliwości działań prawnych:

### **KARY ORGANIZACYJNE**

W ZHP katalog kar zawarty jest w § 27 Statutu ZHP. Wobec instruktorów i osób pełniących funkcje instruktorskie mogą być stosowane kary upomnienia, nagany, wykluczenia z ZHP, a ponadto pozbawienia na okres do 4 lat całości lub części praw członkowskich (w tym zakaz pełnienia określonych funkcji). Kary te może stosować komendant hufca, z tym że wykluczenie z ZHP jest karą zastrzeżoną wyłącznie dla sądów harcerskich.

### **DZIAŁANIA POZAZWIĄZKOWE**

W przypadku zdarzeń, które wskazują na popełnienie przestępstwa, będzie konieczność złożenia do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Nie wymaga to jednak tutaj szerszego opisu, jako że tego typu działania muszą być zawsze podejmowane w zgod-

nieniu z komendą chorągwi, która zadba o fachową obsługę prawną.

## DZIAŁANIA ZWIĄZKOWE DORAŻNE

W przypadkach mniejszej wagi z pewnością wystarczą komendantowi hufca najmniej dotkliwe kary przewidziane w Statucie ZHP. Jednak w sytuacjach poważniejszych (zwłaszcza gdy podejrzewamy popełnienie przestępstwa) będzie konieczność zastosowania procedury opisanej w § 27 ust. 4 Statutu ZHP: Właściwy komendant hufca, komendant chorągwi lub Naczelnik ZHP może zawiesić członka ZHP pełniącego funkcję instruktorską w pełnieniu określonych funkcji oraz w prawach członka ZHP do czasu zakończenia postępowania, jeśli ze względu na rodzaj przewinienia przemawiają za tym względy wychowawcze lub dobro Związku – pod warunkiem jednoczesnego skierowania sprawy do sądu harcerskiego.

To rozwiązanie w zasadzie rutynowe w opisywanych tutaj przypadkach. Jego największymi plusami są:

- szybkość zastosowania (niemal „od ręki” przez komendanta hufca) – co ma znaczenie dla poszkodowanych, którzy widzą, że traktujemy ich poważnie, a także w relacjach zewnętrznych,
- błyskawiczne odseparowanie instruktora podejrzanego o popełnienie przestępstwa od dzieci – gdyż zawieszenie w prawach członka ZHP sprawia, że nie może on na przykład nosić munduru ani uczestniczyć w działaniach ZHP (zbiórki, rajdy),
- jednoczesne poszanowanie dobrego imienia instruktora, który jest jedynie zawieszony – aż do zakończenia postępowania przed sądem harcerskim, które może przecież zakończyć się dla niego pozytywnie.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że sąd harcerski może zawiesić postępowanie przed nim w przypadku, gdy o ten sam czyn toczy się przeciwko instruktorowi postępowanie karne – aż do czasu prawomocnego zakończenia tego postępowania. W praktyce oznacza to, że sąd harcerski wróci do rozpatrywania sprawy bądź po umorzeniu postępowania przez prokuraturę, bądź po prawomocnym wyroku sądu – i najpewniej będzie się kierował tym, czy instruktor został uznany winnym czy uniewinniony.

## PRACA Z KADRĄ

Sytuacja kryzysowa, szczególnie związana z podejrzeniem instruktora hufca o przestępstwo przeciw seksualności, wymaga także działań skierowanych bezpośrednio do kadry hufca:

- Instruktorzy, drużynowi powinni zostać poinformowani o całej sprawie – przy czym zakres podawanych kadrze informacji nie może dotyczyć szczegółów, wymaga też uzgodnienia z przełożonymi.
- Kadra powinna zostać uczulona, jeśli chodzi o poufność sprawy, jej wpływ na całą społeczność hufcową, na wizerunek harcerstwa.
- Szczególnie należy zwrócić uwagę kadry (szczególnie młodszej), aby nie dzieliła się swoimi przemyśleniami czy domysłami w mediach społecznościowych.
- Kadra musi wiedzieć, że nie wolno jej rozmawiać z mediami – od tego są fachowe służby w ZHP, które znają sprawę, wiedzą, co należy powiedzieć i... nie dadzą się łatwo podpuścić dziennikarzom szukającym sensacji.
- Należy całą sytuację wykorzystać jako okazję do uwrażliwienia kadry hufca na sprawy bliskości oraz do kształtowania właściwych postaw (patrz: niżej – profilaktyka).

**Generalnie taka sytuacja to moment bardzo trudny dla całej społeczności hufca – to wielki sprawdzian rozważli, zaufania i odpowiedzialności!**

## PROFILAKTYKA

Jeśli zrobiliśmy wszystko, co możliwe, aby rozwiązać sytuację kryzysową i zakończyliśmy wszelkie przewidziane w takiej sytuacji procedury, to wcale problem się nie skończył.

Obowiązkiem komendanta hufca jest wyciągnięcie wniosków z zaistniałej sytuacji i podjęcie takich działań, aby podobne sytuacje nie miały miejsca w przyszłości.

Co więc można zrobić? Należy:

- zwrócić podczas kursów i warsztatów uwagę na sposób poruszania kwestii związanych z rozwojem psychofizycznym wychowanków, bezpieczeństwem dzieci, odpowiedzialnością instruktora; może trzeba w zespole kadry kształcącej zastanowić się nad ulepszeniem konspektów?

- znaleźć okazję do poruszania powyższych zagadnień podczas różnych form doszkalających dla kadry hufca, szczególnie tych przedobozowych,
- uwrażliwiać na sprawy relacji między kadrą i wychowankami kwestie bliskości, intymności,
- przypominać w codziennych działaniach, co jest misją ZHP, dlaczego najważniejsze dla nas jest dobro dziecka,
- dać zainteresowanej kadrze możliwość doszkolenia się podczas warsztatów w sprawach związanych z seksualnością wychowanków, prawami dziecka z zaproszonymi fachowcami (prawnikami, psychologami).

I na koniec rzecz najważniejsza: pracując z kadrą, musimy odwoływać się do naszych harcerskich wartości, do naszej idei, do roli kadry, do osobistego przykładu instruktora. Rzecz w tym, aby poniższe myśli na stałe tkwiły w umysłach naszej kadry instruktorskiej – a nie były nic nieznaczącymi cytatami „przerabianymi” jedynie w trakcie kursu:

- ZHP realizuje cele przez harcerski system wychowawczy rozumiany jako jedność zasad harcerskiego wychowania, metody i programu, w którym istotną rolę odgrywa osobisty przykład instruktora. (Statut ZHP, § 5 ust. 2)
- Jestem świadoma/świadomy odpowiedzialności harcerskiego wychowawcy i opiekuna. Będę dbać o dobre imię harcerstwa... (Statut ZHP, § 6 – Zobowiązanie Instruktorskie)
- Instruktorzy mają (...) obowiązek kierowania się zasadami określonymi w Zobowiązaniu Instruktorskim oraz szczególnej troski o powierzone im dzieci i młodzież, zwłaszcza o ich harcerskie wychowanie zgodnie z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim, zdrowie i bezpieczeństwo. (Statut ZHP, § 20 ust. 2)
- Wiem, na czym polega przykład osobisty w wychowaniu. (Kodeks instruktorski, część „Instruktor wobec wychowanków” – preambuła)
- Dbam o godność wychowanków. Szanuję ich i uczę szacunku do innych. Liczę się z ich zdaniem. Jestem wobec nich lojalny. (Kodeks instruktorski, część „Instruktor wobec wychowanków”, pkt 2)
- Mam świadomość, że w każdej sytuacji jestem dla moich wychowanków wzorem. (Kodeks instruktorski, część „Instruktor wobec wychowanków”, pkt 5)

**Przypominania naszej kadrze, zwłaszcza tej bezpośrednio pracującej z dziećmi, o misji ZHP, o roli instruktora, o bezpieczeństwie naszych wychowanków, o godności dziecka – nigdy za wiele!!!**



**POLITYKA OCHRONY  
BEZPIECZEŃSTWA  
DZIECI W ZWIĄZKU  
HARCERSTWA  
POLSKIEGO**

załącznik do Uchwały GK ZHP  
nr 155/2016 z dn. 29.06.2016 r.

Zważywszy, że:

- Miliony młodych ludzi na całym świecie uczestniczą w różnorodnych aktywnościach skautowych, czyniąc to na wiele sposobów, w tym m.in. biorąc udział w grach terenowych, przedsięwzięciach z udziałem społeczności lokalnej, obozach, zbiórkach, pełniąc służbę, itp. Lista takich aktywności z udziałem młodych ludzi nie ma końca.
- Badania Organizacji Narodów Zjednoczonych dowodzą, że 80-98% dzieci na całym świecie stoi w obliczu przemocy, która występuje w pojedynczych przypadkach lub regularnie. W większości przypadków, sprawcą przemocy zadawanej młodej osobie jest osoba z jej najbliższego otoczenia.
- ZHP wspiera wychowanie dzieci i młodzieży w procesie edukacji nieformalnej, w której dzieci i młodzież są pod opieką odpowiedzialnych, entuzjastycznych i odważnych wychowawców. Działania podejmowane przez ZHP powinny gwarantować dzieciom i młodzieży należyłą opiekę i bezpieczeństwo i w takich warunkach powinniśmy realizować naszą misję.

ZHP przyjmuje niniejszą politykę „Ochrony bezpieczeństwa dzieci”, której celem jest zagwarantowanie wszystkim członkom Organizacji ochrony przed nadużyciami związanymi z przemocą fizyczną, seksualną, słowną i emocjonalną.

W związku z tym, poprzez niniejszy dokument Związek Harcerstwa Polskiego zobowiązuje się:

- we wszystkich działaniach brać pod uwagę w pierwszej kolejności potrzeby i możliwości dzieci i młodzieży;
- szanować prawa i uczucia dzieci i młodzieży, z którymi pracuje;
- podejmować wszelkie możliwe działania w celu ochrony dzieci i młodzieży przed znęcaniem (przemocą fizyczną i psychiczną) oraz przemocą seksualną.

W odniesieniu do niniejszej polityki, jako znęcanie się rozumiemy działania o charakterze przestępstwa, w których sprawca wykorzystuje swoją przewagę lub zależność, jaką daje mu więź materialna, osobista, emocjonalna lub uczuciowa z małoletnim. Ofiara przemocy może doznawać od sprawcy cierpień o charakterze cielesnym lub psychicznym. Znęcanie się jest działaniem lub zaniechaniem polegającym na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub cierpienia psychicznego. Działania te mogą być incydentalne jak i powtarzające się.

W odniesieniu do niniejszej polityki, jako przemoc seksualną rozumiemy działania o charakterze przestępstwa, w którym sprawca analogiczne do wcześniejszych postanowień niniejszej Polityki wykorzystuje swoją przewagę nad ofiarą i doprowadza do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej.

Główną częścią polityki Ochrony bezpieczeństwa dzieci jest Kodeks dobrych zachowań oraz Procedura postępowania w przypadku przekroczenia strefy bliskości, z którymi zapoznać się oraz przestrzegać ma obowiązek każdy drużynowy oraz dorosły członek Związku Harcerstwa Polskiego.

## KODEKS DOBRYCH ZACHOWAŃ

- Traktuj każdego z godnością i szacunkiem, niezależnie od tego, jak się od Ciebie różni.
- Szanuj prawa osobiste, wrażliwość i prywatność młodych ludzi.
- Traktuj wszystkie zarzuty i obawy dotyczące nadużyć bardzo poważnie i natychmiast reaguj, w celu ich weryfikacji i podjęcia odpowiednich działań.
- Zezwalaj na otwartość w rozmowie, młodzi ludzie mogą mieć obawy przed rozmową na trudny dla nich temat.
- Wystrzegaj się uprzedzeń, nie dyskryminuj.
- Pamiętaj, że wychowujesz głównie przez osobisty przykład. Twój dobry wizerunek nie zawsze Cię ochroni.
- Pamiętaj, że ktoś inny może mylnie interpretować Twoje działanie lub słowa, niezależnie od Twoich dobrych intencji.
- Kontroluj swoje emocje. Nie pozwalaj sobie na sytuację, gdy one wezmą górę nad Tobą.
- Pamiętaj, że Twoje słowa mogą zranić. Bierz odpowiedzialność za swoje słowa.
- Używaj odpowiedniego i kulturalnego języka: dzwoniąc, pisząc, wysyłając wiadomości e-mail oraz komunikując się w Internecie itd.
- Jeżeli jesteś w stałym związku z inną osobą z kadry, bądźcie ostrożni w okazywaniu sobie uczuć i czułości w obecności dzieci.
- Nigdy nie pozostawaj sam na sam z dzieckiem w odosobnionym miejscu. Jeżeli chcesz porozmawiać na osobności, wybierz miejsce z daleka widoczne przez osoby trzecie.
- Nie faworyzuj żadnego z podopiecznych.
- Nie inicjuj sytuacji kontaktu fizycznego z wychowankiem (m.in. sia-



danie na kolanach, uściski, głaskanie, przytulanie). W przypadku, kiedy dziecko tego potrzebuje (ból, tęsknota za domem, strach) nie czyni tego na osobności.

- Nie pozwalaj sobie na związek intymny między Tobą a podopiecznym.
- Nie prowokuj dzieci do rozmów na tematy intymne, nie pozwalaj na sprośne lub dyskryminujące żarty, komentarze lub piosenki.
- Nie proponuj i nie prowokuj zabaw wymuszających zbytnią bliskość fizyczną.

## PROCEDURA POSTĘPOWANIA W PRZYPADKU PRZEKROCZENIA STREFY BLISKOŚCI

- Wystuchaj dziecko w chwili, kiedy postanowiło się przed Tobą otworzyć. Nie przerywaj, nie przekładaj rozmowy, ale też nie przymuszaj do jej kontynuowania, jeżeli dziecko tego nie chce. Jeżeli dziecko postanowiło zaufać właśnie Tobie, nie myśl o tym, czy sobie poradzisz z tym problemem, czy nie zawołać kogoś innego itd. Dziecko uznało, że to Ty masz mu pomóc!
- Stwórz bezpieczną atmosferę i dobre warunki do spokojnej rozmowy.
- Zapewnij dziecko, że może Ci zaufać.
- Poinformuj dziecko, że możesz i chcesz mu pomóc.
- Jeżeli uważasz, że dziecku rzeczywiście ktoś wyrządził lub wyrządza krzywdę, sprawę należy niezwłocznie zgłosić rodzicom dziecka a następnie upewnić się, że zajęli się oni sprawą w sposób prawidłowy.
- Jeżeli to jeden z rodziców lub członków rodziny dziecka prawdopodobnie krzywdzi dziecko, sprawę należy niezwłocznie zgłosić do lokalnego komisariatu policji, prokuratury lub sądu do spraw rodzinnych i nieletnich.
- Zadbaj o to, by o sprawie dowiedziało się tylko tyle osób, ile jest absolutnie konieczne.
- Jeżeli dziecko tego oczekuje, nadal bądź dla niego osobą, z którą może porozmawiać o swoich problemach.

Copyright © 2018 Związek Harcerstwa Polskiego

**Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego**

00-491 Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6  
tel. +48 22 339 06 45, fax +48 22 339 06 06  
sekretariat.gk@zhp.pl, www.zhp.pl

**Biuro Rzecznika Praw Dziecka**

00-450 Warszawa, ul. Przemysłowa 30/32  
www.brpd.gov.pl



